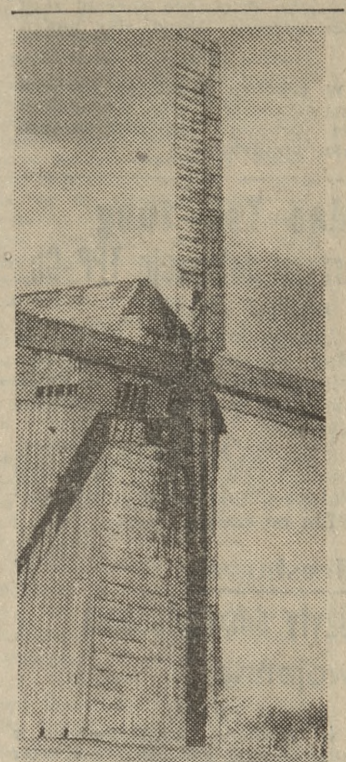


Wybitny historyk radziecki w Poznaniu

(Inf. wł.)
Do naszego miasta przybył na kilkudniowy pobyt uczony radziecki prof. Koroluk, specjalista w zakresie badań nad historią Polski. Zamieścił on szereg artykułów, dotyczących dziejów naszego narodu, w czasopiśmie „Woprosy Istorii” oraz współpracował nad wydaniem makiety I tomu „Historii Polski”.



To nieprawda, że „miasto 99 wiatraków” — Smigiel obchodzi jutro 500-lecie swego istnienia, jak głoszą w tym mieście liczne plakaty. W roku 1458 Smigiel był już „na świecie” i to wcale nie małym miastem, kiedy mógł królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi dostarczyć aż 7 „pieszych” na wyprawę przeciwko niesfor-nym Krzyżakom.
Smigiel otrzymał prawa miejskie gdzieś około 1400 roku od Władysława Jagiełły i zwał się wtenczas KOSZANOWEM. Ale pierwsza wzmianka o Smiglu jako SZMIGLU zjawia się akurat przed 500 laty i dlatego ojcowie tego miasta jak całe miasto mają pełne prawo i obowiązek jubileusz ten obchodzić szczególnie uroczystie.

Fot. K. Przychodźki
Dalsze zdjęcia z „miasta 99 wiatraków” zamieszczamy na str. 3.

Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie AB Poznań, sobota 4 X 1958 Nr 236 (4565)

Wzrost obrotów - większy eksport maszyn

Rokowania handlowe z krajami socjalistycznymi

Rozmowy w Belgradzie i Pradze

WARSZAWA (PAP)

Rozpoczęte przed kilku dniami rozmowy naszych delegacji handlowych w Belgradzie i Pradze zapoczątkowały bardzo ważny dla polskiego handlu zagranicznego co-rocny okres rokowań z krajami socjalistycznymi. Rokowania dotyczą wzajemnych dostaw towarów i płatno-ści w 1959 r.

Rozmowy zaczęły się w tym roku znacznie wcześniej niż w latach ubiegłych i można przy-putać, że po raz pierwszy jeszcze przed rozpoczęciem no-wego roku podpiszemy umowy o obrocie towarowym ze wszy-stkimi państwami socjalistycz-nymi. Ma to bardzo istotne znaczenie.

Z programu rokowań wynika, że w październiku w Warszawie roz-poczną się rozmowy handlowe z Albanią, Chinami, NRD i ZSRR. W tym samym czasie, tzn. w dru-giej połowie bm. w Budapeszcie prowadzone będą rokowania pol-sko - węgierskie, a w Sofii - pol-sko-bułgarskie. Nie są jeszcze do-kładnie ustalone terminy rozmów z Koreą, Rumunią i Wietnamem, ale najprawdopodobniej odbędą się one w listopadzie.

Są pewne zasadnicze cechy wspólne dla wszystkich tych rokowań. Najważniejsze — przewidziany jest w każdym wypadku wzrost obrotów. Pro-cent wzrostu nie będzie rzecz-jasna jednakowo (dla przykładu podpisane już porozumienie na 1959 r. z Mongolią prze-widuje zwiększenie wymiany towarów o około 45 proc. w sto-sunku do br., ale przewidu-

je się, że łącznie nasz obrót handlowy z krajami socja-listycznymi powiększy się w przyszłym roku o dalsze około 20 proc. Obecnie z krajami ty-mi dokonujemy około 60 proc. całości naszej wymiany handlo-wej z zagranicą, wynoszącej już w skali rocznej około 8 mld. zł dewizowych.

Druga cecha wspólna — to przewidziany we wszystkich wypadkach znaczny wzrost eks-portu naszych maszyn i urzą-dzeń, w tym — szczególnie kompletnych obiektów przemy-słowych. Już obecnie z zainte-resowań naszych partnerów handlowych wynika, że liczyć możemy na znaczny zbyt sprę-

Wielkopolskie Dni Zbiórki Złomu

(Inf. wł.)
W Wojewódzkim Zarządzie Prze-myśłu odbyło się 1 bm. posiedze-nie Komitetu do Spraw Zbiórki Złomu, połączone z konferencją prasową, na której poinformowa-no dziennikarzy o najbliższych za-miaryniach w akcji społecznej zbiórki złomu.

Przemysł hutniczy w ostatnim okresie znalazł się w trudnym po-łożeniu. Huty nie otrzymują odpo-wiednich ilości złomu potrzebnych do wykonania zwiększonych zadań produkcyjnych. Zapasy złomu w hutach bardzo poważnie obniżyły się, co może zakłócić bezawaryjną pracę pieców hutniczych. Sytuacja ta wywarzyła się na skutek zbyt słabych dostaw tego surowca do hut.

Województwo poznańskie w ak-cji zbiórki złomu znajduje się na jednym z ostatnich miejsc. Chcąc nadrobić zaniedbania oraz dostar-czyć hutom jak najwięcej potrzeb-nego surowca — postanowiono z początkiem bieżącego miesiąca roz-począć Wielkopolskie Dni Zbiórki Złomu. W związku z tym w Poz-nań i w większych miastach województwa czynne będą dodat-kowe punkty skupu złomu, a po-wsiach kursować będą wozy i sa-mochody.

Na placach publicznych w Pozna-niu, Ostrowie, Kaliszu, Gnieźnie, Pile i Lesznie specjalne punkty skupować będą złom.

Polskie Radio wespół z Pelmoc-nikiem do Spraw Surowców Wtórnych CZSP i CRS zorganizowa-ło wielki konkurs pn. „Zbieramy złom na Matysiałów Dom”. Chodzi, oczywiście o Dom Star-ców im. Matysiałów. Oddając bez-płatnie złom wartości 5 zł można wygrać jedną z wielu nagród, któ-rych ogólna wartość wynosi 400.000 zł (skuter, motocykle, rowery, te-lewizory, radia i inne).

(mh)

tu inwestycyjnego. Z kolei Polska, zgodnie z kierunkiem rozwoju naszej gospodarki zwiększać będzie import szeregu surowców i półproduktów, które mają decydujące znacze-nie dla naszego przemysłu.

Poczynania rządów USA i W. Brytanii zmusiły ZSRR do wznowienia doświadczeń nuklearnych

Oświadczenie agencji TASS

MOSKWA (PAP)

W chwili obecnej, zgo-dnie z decyzją rządu ra-dzieckiego, wznowione zo-stały w ZSRR doświadcze-nia z bronią jądrową, w związku z czym agencja TASS upoważniona została do złożenia oświadczenia, w którym czytamy m.in.:

Jak wiadomo, w ciągu całego okresu powojennego, Związek Ra-dziecki prowadził wytrwałą i kon-sekwentną walkę o całkowitą za-kaz broni atomowej i wodorowej i jako pierwszy krok w tym kie-runku — o niezłoczne i powszech-ne zaprzestanie doświadczeń z tą bronią. Ta walka Związku Ra-dzieckiego nie przyniosła na razie sukcesów wskutek oporu ze strony rządów USA i Wielkiej Brytanii, stawiających coraz to nowe przeszkody na drodze do osiągnięcia porozumienia w tej sprawie.

Związek Radziecki powziął 31 marca br. decyzję o przerwaniu w ZSRR doświadczeń z wszelkimi rodzajami broni atomowej i wo-dorowej. Równocześnie rząd ra-dziecki ostrzegł wówczas, że w wypadku, gdy inne, posiadające taką broń, państwa, będą kontynu-owały z nią doświadczenia, rząd ZSRR będzie miał wolną rękę, jeśli chodzi o przeprowadzanie przez Związek Radziecki doświadczeń z bronią jądrową, uwzględ-niając przy tym interesy bezpie-czeństwa ZSRR.

Podjętą decyzję wymienioną wyżej decyzję, rząd ZSRR miał nadzie-ję, że za jego, szlachetnym przy-kładem, pójdą rządy USA i W. Brytanii, posiadające broń jądrową.

Niestety, nadzieje Związku Ra-dzieckiego nie ziściły się. Rządy USA i W. Brytanii dokonały bez-

IGRANIE Z OGNIEM

24 ub. m. lotnictwo Czang Kai-szeka dokonało 143 wypa-dów w celu wtargnięcia do ob-szaru powietrznego nad prow-incjami Fukien, Czekiang i Kwantung. W walce powietrz-nej lotnictwo czangkajskie użyło pocisków kierowa-nych produkcją amerykańską.

Na zdjęciu: Część pocisku znalezionej w okolicy Wen-chou (prowincja Czekiang).

CAF — telefoto

UROCZYSTOŚCI INAUGURACYJNE NA UNIWERSYTE-CIE WARSZAWSKIM



W uroczystościach inauguru-jących nowy rok akademicki na Uniwersytecie Warszaw-skim wziął udział Premier Jó-zef Cyrankiewicz, minister szkolnictwa wyższego Stefan Żółkiewski oraz przedsta-wiciele Stołecznej Rady Nardo-wej.

Na zdjęciu: Podczas uroczy-ści przemawia premier Jó-zef Cyrankiewicz.

CAF — Fot. Tymiański

Polsko-radzieckie porozumienie handlowe

MOSKWA (PAP)

Minister handlu wewnętrznego PRL — Mieczysław Lesz i minister handlu ZSRR — Dmitrij Pawłow osiągnęli po-rozumienie w sprawie wymia-ny towarowej na warunkach korzystnych dla obu stron. Polskie organizacje handlowe będą między innymi ekspor-towały do Związku Radzieckiego meble, wyroby odzieżowe i konfekcje, instrumenty mu-zyczne i szereg innych artyku-łów na większą skalę niż do-tychczas. Związek Radziecki dostarczać będzie Polsce apa-ratów fotograficznych, zegar-ków, rowerów i niektórych in-nych artykułów.

Rozszerzenie wymiany towa-rowej przyczyni się do zwięk-szenia asortymentu artykułów sprzedawanych w ZSRR i Pol-sce.

Trzecia podróż algierska de Gaulle'a

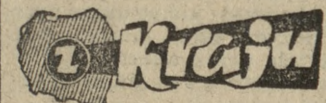
PARYŻ (PAP)

W czwartek przed połud-niem premier Francji, gen. de Gaulle, odleciał do Algierii na dwudniową wizytę.

De Gaulle gościł na obiedzie wydanym przez generałów oraz delegację oficerską fran-cuskich jednostek stacjonują-cych w Algierii.

Dzisiaj gen. de Gaulle udał się do Constantyny, gdzie wy-głosił przemówienie.

Tego samego dnia de Gaulle udał się na Korsykę.



SZKOLNY LOT BALONU „WARSZAWA”

Duże zaciekawienie mieszkańców stolicy wzbudził 2 bm. po pol-sku balon „Warszawa”, wolno-bijący nad miastem w północnym. Był to jed-ningowy lotów tego sta-ku wietrznego.

DOBRE PO WY W

Planując na wybrzeżu zachod-nim ciepłą i słoneczną pogodę — przyczyniła się do przedłużenia te-gorocznego sezonu połowów woga-rza. Na wodach Zalewu Szczeciń-skiego i Jeziora Dąbskiego odlo-wiono około 250 ton tej cennej ry-by.

WYJAZD WICEMINISTRA WINIEWICZA NA SESJĘ ONZ

2 bm. odjechał do Nowego Jorku na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ wiceminister spraw zagranic-nych — Józef Winiewicz.

300 KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH NA EKSPORT

Centrala Handlu Zagranicznego „Motoimport” zawarła ostatnio umowę na eksport 300 kombajnów zbożowych do Jugosławii. To po-ważne zamówienie zrealizować ma nasz przemysł maszyn rolniczych do maja 1960 r. Produkcję tych kombajnów powierzono fabryce maszyn żniwnych w Plocku.

Premie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

1 PAŹDZIERNIKA 1958 r.

Zł 1.000 — nr nr: 71477 113860
129832 160212 217093 220809 368107
585161 659304 768906 805015 805115
805018 906414.
Zł 500 — nr nr: 97408 128592 129835
129839 145733 201470 220808 264467
362980 379152 379159 478724 493516
538443 538450 609831 609833 610712
785851 785957 833957 833958 839496
960276.

Ponadto wylosowano 47 premii po 250 i 336 premii po 150 zł.

Przed 40 rocznicą powstania KPP Prace Zakładu Historii Partii

Główne nasilenie obchodów 40 rocznicy powstania Komu-nistycznej Partii Polski przy-padać będzie na grudzień bież- roku, to jest na miesiąc, w któ-rym przed czterdziestu laty, w 1918 roku, doszło do utwo-rzenia KPP. Szczególnie inten-sywne przygotowania do tej doniosłej rocznicy trwają już od dłuższego czasu w Zakła-dzie Historii Partii przy KC PZPR.

Przy współudziale pracowników naukowych Zakładu Historii Partii przy KC PZPR wydane zosta-

Reedycja „Nowego Przeglądu”

WARSZAWA (PAP)
Z inicjatywy Zakładu Historii Partii KC PZPR ukazały się na-kładem „Książki i Wiedzy” dwa pierwsze roczniki „Nowego Prze-glądu” — teoretycznego organu Komunistycznej Partii Polskiej z roku 1922 i 1923.

O BOKSIE
przyroście ponad-natural-nym, tygodniu pisania li-stów, filircie towarzyskim, satyrze gruzińskiej — w nowym numerze „KAKTUSA”



Demonstracyjna debata w Bundestagu

BERLIN (PAP)

W środę w prowizorycznie przystosowanym do tego celu audytorium Wyższej Szkoły Technicznej w Berlinie Zachodnim odbyło się posiedzenie Bundestagu, poświęcone omówieniu polityki rządu NRF wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Posiedzenie to, mające charakter demonstracji wymierzonej przeciwko NRD, zakończyło się jednomyślnym przyjęciem rezolucji. Rezolucja ta miała zmanifestować solidarność wszystkich partii bońskich w sprawie zjednoczenia Niemiec, mimo że różnią się one od siebie nadal w poglądach na sprawę sposobu zjednoczenia.

Demonstracyjny charakter debaty uwypukliła część i jałowość znanych i oklepanych już argumentów, przy pomocy których partie bońskie usadabiały swe stanowisko. Tak więc w odpowiedzi na zgłoszoną przez wszystkie grupy parlamentarne interpelację, minister do spraw ogólnoniemieckich — Ernst Lemmer raz jeszcze w imieniu rządu wypowiedział się przeciwko rozmowom między obywatelami niemieckimi w sprawie zjednoczenia stwierdzając, że zjednoczenie Niemiec nastąpić może jedynie na podstawie tzw. wolnych wyborów. „Pragniemy nadal tak szybko, jak to jest możliwe — oświadczył Lemmer — przystąpić do przygotowania i zawarcia traktatu pokojowego, ale traktatu, który — jeśli ma być trwały i zgodny z prawem międzynarodowym — powinien być zawarty tylko przez ogólnoniemiecki rząd powstały z wolnych wyborów”.

Przedstawiciel frakcji parlamentarnej CDU/CSU — dr Gradi swoje przemówienie nasycał inwektywami i atakami przeciwko rządowi NRD zakończył niedwuznaczną pogrozką, że mogą się na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej powtórzyć wydarzenia z 17 czerwca 1953 roku.

Znacznie bardziej umiarkowane w tonie, jakkolwiek również atakujące rząd NRD, było przemówienie przedstawiciela SPD — prof. Carlo Schmid, który stwierdził, że za istniejący stan rzeczy odpowiedzialny jest również rząd NRF. Tak więc — podkreślił — Schmid byłoby złudzeniem sądzić, że można dojść do zjednoczenia Niemiec, jeśli rząd NRF nadal domagać się będzie uprzedniego przeprowadzenia wolnych wyborów i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, a dopiero następnie zawarcia traktatu pokojowego.

Wiceprzewodniczący FDP, Mende, domagał się skończenia z deklaracjami i przejścia do polityki konstruktywnych propozycji, które mogłyby być przyjęte przez wszystkie cztery mocarstwa i naród niemiecki.

Debata zakończyła się apelem przewodniczącego komisji spraw

zagranicznych, deputowanego CDU — Kiesingera, ażeby Związek Radziecki przyłączył się do zachodnich propozycji w sprawie zjednoczenia Niemiec i traktatu pokojowego.

W SPRAWIE SZYKANOWANIA TURYSTY POLSKIEGO W BELGII Protest MSZ

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych złożyło w dniu 2 października br. protest za pośrednictwem ambasady Belgii w Warszawie w związku z postępowaniem policji belgijskiej w stosunku do polskiego turysty — Mariana Durnasia. Został on bezpodstawnie aresztowany i przetrzymany przez 8 godzin w komisariacie policji w Brukseli w dniu 22 września br.

O KILKANAŚCIE LAT ZA POŹNO...



W Rendsburg (NRF) odbył się zjazd b. członków SS. Na zdjęciu: SS-owcy maszerują ulicami Rendsburga. FOT-CAF

Program rządu libańskiego

Przyjaźń z krajami arabskimi i pozytywna neutralność

Wywiad korespondenta PAP z premierem Libanu

Korespondent PAP, red. A. KRUPIŃSKA przeprowadziła rozmowę z nowym premierem Libanu, Raszidem KARAME.

Premier przyjął korespondenta PAP w swoim starym domu rodzinnym, położonym w dzielnicy Basta — głównym centrum opozycji antyzamunowskiej.

— Jaka jest obecna pozycja rządu i szanse uzyskania inwestytury?

— Cały rząd i wszyscy jego członkowie zdecydowali się wywiązać się do końca ze swych obowiązków. Nie może być mowy ani o dymisji gabinetu, ani o jego reorganizacji. W najbliższym czasie rząd przedstawi w parlamencie swą politykę zagraniczną i wewnętrzną. Będziemy dyskutowali z deputowanymi i zobaczymy, jaką decyzję powzie parlament.

— Jakie są perspektywy stabilizacji sytuacji w Libanie?

— Sytuacja polepsza się z dnia na dzień i spodziewamy się, że wkrótce zostanie całkowicie opanowana. W tym celu konieczne jest, aby siły rządowe zapewniły w kraju atmosferę spokoju i bezpieczeństwa. Nie możemy nikogo zmusić do otwarcia swego sklepu. Ale nie pozwolimy na terroryzowanie kupców, którzy pragną to uczynić.

— Jaka będzie polityka zagraniczna rządu i czym się ona będzie różnić od polityki Szamuna?

— Z bratnimi krajami arabskimi chcemy utrzymywać ścisłe więzi przyjaźni i współpracy zgodnie z interesami obu stron. Wobec innych krajów prowadzić będziemy neutralną politykę, zmierzającą do utrzymania dobrych stosunków ze wszystkimi krajami.

— Czy znany jest termin ewakuacji wojsk USA?

— Spodziewamy się, że opuścą one Liban do końca października bież. roku.

— Czy obecny konflikt libański może przekształcić się w wojnę religijną?

— Sądzę, że takie niebezpieczeństwo nie istnieje, mimo że jest to oczywiście celem

Strajk powszechny na Cyprze

LONDYN (PAP)

Jak wiadomo, decyzja rządu brytyjskiego, wprowadzenia z dniem 1 bm. nowego planu na Cyprze, wywołała ogromny wzrost napięcia, zarówno na samej wyspie, jak i w rejonie Bliskiego Wschodu.

Ludność greckiego pochodzenia, mieszkająca na Cyprze — przystąpiła do strajku powszechnego, na znak protestu, przeciwko wprowadzeniu w życie planu brytyjskiego. Według sprawozdania Agencji Reutersa, większość miast cypryjskich wyglądała „milcząco, pusto i mroczno”. Zamknięte są wszystkie szkoły, sklepy i bazy.

Minister Gromyko domaga się natychmiastowej realizacji bliskowschodniej rezolucji ONZ

NOWY JORK (PAP)

Na specjalne życzenie delegacji radzieckiej zwołane zostało w czwartek nieprzewidziane normalnym programem popołudniowe posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ. Na posiedzeniu tym zabral głos minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko, który poświecił swe przemówienie sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Minister Gromyko zwrócił uwagę na wielkie napięcie w obecnej sytuacji międzynarodowej i przechodząc do sytuacji na Bliskim Wschodzie

Prace nad „małymi formami” broni termojądrowej

NOWY JORK (PAP)

Dr Edward Teller, „ojciec” amerykańskiej bomby wodorowej, pisze w miesięcznym przeglądzie naukowym uniwersytetu kalifornijskiego, iż w laboratorium Livermore, w którym pracuje, prowadzone są obecnie prace nad sposobami skonstruowania broni termojądrowej małego kalibru, które mogłyby być użyte bezpośrednio na polu walki. Broń taka mogłaby być przeznaczona do zwalczania samolotów, okrętów, pocisków rakietowych oraz niewielkich skupisk siły żywej.

Francuzi rozpoczną wkrótce ewakuację wojsk z Tunezji

PARYŻ (PAP)

Zgodnie z porozumieniem francusko-tunezyjskim z 17 czerwca br. przewidującym wycofanie oddziałów francuskich z Tunezji (z wyjątkiem Bizerty) w ciągu czterech miesięcy, w połowie października br. — jak podaje agencja France Presse — zostanie przekazana Tunezyjczykom baza lotnicza El Auina. Mniej więcej w tym samym czasie rozpocznie się ewakuacja pozostałych oddziałów francuskich.

Zdemontowane instalacje wojskowe, broń oraz żołnierze w liczbie około 8 tysięcy — przewiezieni zostaną bądź do metropolii bądź do Algierii.

Sprawę ewakuacji obcych wojsk wysunął rząd tunezyjski zaraz po proklamowaniu niepodległości Tunezji. Wrogość do oddziałów francuskich wśród mieszkańców Tunezji spotęgowała się zwłaszcza od czasu zbombardowania przez Francuzów w dniu 8 lutego br. wioski Sakiet Sidi Jussef. Starcia pomiędzy oddziałami francuskimi a ludnością w Ramada 24 maja br. doprowadziły do złożenia skargi przez premiera Bourguibę w Radzie Bezpieczeństwa.

Zachowanie pokoju powinno być wspólnym celem wszystkich państw

Bevan o sytuacji międzynarodowej

SCARBOROUGH (PAP)

Przedpołudniowe posiedzenie konferencji Labour Party w dniu 2 bm. poświęcone było debacie nad polityką zagraniczną W. Brytanii i nad sprawą rozbrojenia.

Głównym punktem posiedzenia było wystąpienie przywódcy lewicy partyjnej, ministra spraw zagranicznych w tzw. „gabiniecie cieni” Aneurina Bevana.

Bevan oświadczył, że przyszedł rząd labourystowski „niezależnie od konsekwencji” wyda zakaz przeprowadzania eksperymentów z bronią nuklearną. Zwrócił on uwagę, na fakt, że Związek Radziecki, „kraj ateistów”, pierwszy zaniechał przeprowadzania doświadczeń nuklearnych i zwrócił się w tej sprawie z apelem do innych narodów świata, natomiast kraje, opierające się na doktrynie chrze-

ścijańskiej, odrzuciły te propozycje.

Z ostrą oceną Bevana spotkały się wystąpienia amerykańskiego sekretarza stanu — Dullesa. Jego zdaniem — mówiąc o sprawach międzynarodowych — Dulles używa „języka religijnej bigoterii, który jest językiem zniszczenia”. Sta-

ra się on podzielić świat na państwa: „złe i dobre”, podczas, kiedy Zachód i Wschód powinny nauczyć się współistnienia, gdyż łączy je wspólny interes o wspólną wień, a miało być konieczność zachowania pokoju.

KOZIOŁKI witają studentów W NOWYM ROKU AKADEMICKIM

życząc dobrych wyników w nauce I DUŻO SZCZĘŚCIA W GRZE!

sprzeczne z tą rezolucją, A. Gromyko oświadczył, że stanowisko USA i Anglii w tej sprawie daje dostateczną podstawę do wysunięcia żądania, by kwestia wycofania wojsk, a co za tym idzie kwestia usunięcia następstw agresji angielsko-amerykańskiej na Bliskim Wschodzie, została włączona do porządku dziennego obecnej sesji jako odrębny samodzielny punkt.

W późnych godzinach nocnych przewodniczący sesji Zgromadzenia Ogólnego odrzucił sugestię min. Gromyko.

Mao Tse-tung przyjął delegację TPP-Ch

PEKIN (PAP)

Przewodniczący ChRL — Mao Tse-tung przyjął 2 bm. wieczorem bawiących w Pekinie gości z 6 krajów socjalistycznych.

Przyjęta została m. in. delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej z J. BURGNIEM na czele.

Heusinger: Ożyły doświadczenia wojenne

BONN (PAP)

W odczytanie, wygłoszonym w Düsseldorfie, generalny inspektor Bundeswehry, b. generał hitlerowski — Heusinger, mówił o tempie rozbudowy zachodnoniemieckich sił zbrojnych. Stwierdził on przy tym, iż zakończone niedawno manewry Bundeswehry dowiodły, że siły zbrojne NRF w porównaniu z rokiem poprzednim, „uczyniły znaczny krok naprzód”. Sam był on zaskoczony tak wielkim postępem.

Rozwój Bundeswehry Heusinger uzasadnia tym, że „u oficerów ożyły doświadczenia z okresu wojny”. Dają oni sobie dziś znacznie lepiej radę na poligonach, aniżeli w koszarach.

Heusinger uważa, iż Republika Federalna stanowi „decydujący czynnik” w systemie obronnym Paktu Atlantyckiego.

Nowe niezależne państwo w Afryce

Proklamowanie Republiki Gwinei

PARYŻ (PAP)

Według doniesień z Konakry, w dniu 2 bm. zgromadzenie terytorialne Gwinei proklamowało uroczyste na nadzwyczajnej sesji niepodległość kraju. Nowe państwo nosi nazwę Republika Gwinei.

Zgromadzenie terytorialne przekształciło się w konstytucyjnego zgromadzenie narodowe; proklamowało ono na pierwszym posiedzeniu wierność dla zasad zawartych w karcie NZ i udzieliło pełnomocnictw rządowi zalecając mu jednocześnie akredytowanie przedstawicieli Republiki w innych krajach i w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rada rządowa powołana do życia na zasadzie ustawy ramowej z roku 1957 zgłosiła ustąpienie. Na czele nowo utworzonego gabinetu stanął dotychczasowy przewodniczący rady rządowej Sekou Toure, który objął również funkcję ministra spraw zagranicznych i ministra obrony narodowej. W skład rządu wchodzi 11 osób, wśród których znajdują się dwaj przedstawiciele opozycyjnej „partii przegrupowania afrykańskiego” oraz b. sukański minister pracy.

NOWY JORK (PAP)

Grupa państw afrykańskich w ONZ, reprezentująca 8 krajów Afryki, opublikowała oświadczenie witające z zadowoleniem powstanie niezależnej Republiki Gwinei.

PARYŻ (PAP)

Konstytucyjne Zgromadzenie Narodowe Gwinei na drugim posiedzeniu uchwaliło ustawę

o amnestii. Zgodnie z uchwałą, z amnestii nie skorzystają jedynie osoby skazane za kradzież bydła.

Przewodniczący konstytucyjnego zgromadzenia narodowego odczytał deputowanym szereg telegramów gratulacyjnych w związku z proklamowaniem Republiki Gwinei, jakie nadesłali m. in. premier rady rządowej Dahomey-Apithy, premier Togo S. Olympio, premier Ghany — Nkrumah, oraz prezydent Liberii — Tubman.

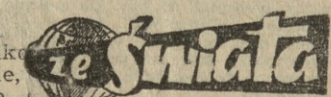
Delegacja rządowa Gwinei złożyła — jak informuje agencja France Presse — kurtuazyjną wizytę szefowi misji francuskiej w Gwinei — Risterucci.

Harcerze w 15 rocznicę powstania Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP)

Naczelnik harcerski — Zofia Zakrzewska wydała rozkaz nadzwyczajny w sprawie uroczystości obchodzonej przez młodych harcerską 15 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego.

W rocznicę bitwy pod Lenino, dla uczczenia rocznicy powstania Wojska Polskiego, harcerze organizują uroczyste cap strzyki. 12 października młodzież zaciągnie warty honorowe w miejscach uświęconych walką o wolność, a o godzinie 18 w całym kraju zapłoną ogniska harcerskie. Wezmą w nich udział przedstawiciele wojska i społeczeństwa.



BARBARA CASTLE PRZEWODNICZĄCA LABOUR PARTY

Konferencja partii labourystowskiej doznała w dniu 1 bm. wyboru przewodniczącego partii na rok następny. Przewodniczącą została znana działaczka Labour Party — Barbara CASTLE.

NOWA MAGISTRAŁA KOLEJOWA NA SYBERII

W tych dniach oddano w Związek Radziecki do eksploatacji nową magistralę kolejową Talszet-Lena długości 700 km.

22 LISTOPADA WYBORY W AUSTRALII

Jak donoszą z Canberrzy, w środę wieczorem zakończyła się sesja parlamentu australijskiego. Termin wyborów powszechnych wyznaczono na 22 listopada br.

PIERWSZY W ŚWIECIE INSTYTUT TYBETOLOGII

Premier Indii Nehru dokonał w stolicy królestwa Sikkim otwarcia pierwszego w świecie instytutu tybetologii. Instytut ten będzie się zajmował studiowaniem buddyzmu.

ZATOPKOWIE JADĄ DO CHIN

Na pokładzie samolotu „TU-104” odleciało do ChRL i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej małżeństwo — Dana i Emil Zatopkowie.

GHANA UZNAŁA GWINEĘ

Rząd Ghany postanowił 1 bm. uznać nowe niepodległe państwo afrykańskie — Gwineę.

Ciekawym przyczynkiem do studium nad sytuacją mieszkaniową w Polsce Anno 1958, stanie się na pewno „dokument” znany w Kaliszu pod nazwą „umowy Kossowskich”, który w tych dniach opublikowała.

„Gazeta Poznańska“

Paragraf 2 tej umowy głosi dosłownie:

„Małżonkowie Stempień zobowiązują się tytułem ekwiwalentu materialnego i moralnego do następujących czynności na rzecz małżeństwa Kossowskich, mianowicie: a) do wykonania we właściwym czasie upraw roli w ogrodzie, b) do pielęgnacji roślin warzywnych i innych, c) do utrzymania należącego porządku przy domu i budynkach gospodarczych, zamykaniu o odpowiednich porach bramy i porządku w ustępie, d) do mycia podłóg w pokojach zajmowanych przez małżonków Kossowskich oraz kuchni i pomieszczeń dla jedwabników, e) do pomocy przy oprzątkowaniu konia, a w wypadku choroby lub wyjazdu małżonków Kossowskich do całkowitego oprzątkowania konia, kur i psów, f) do udzielania pomocy przy hodowli jedwabników w postaci cięcia gałęzi morwowych i rwania liści...”

Cóż to takiego uczynili małżonkowie Kossowscy Stempniom, że ci zgodzili tytułem „ekwiwalentu materialnego i moralnego” (!) zrezygnować ze swej wolności osobistej na rzecz feudałów Kossowskich?

Po prostu, będąc właścicielami domu mieszkalnego w Kaliszu przy ul. Długiej nr 43, wynajęli jeden z wielu zajmowanych przez siebie pokoiów Stempniom.

„Godnym ubolewania — pisze „Gazeta” — jest fakt, iż inicjatorem feudalnego wyzysku stał się nie analfabeta, a człowiek wykształcony, przedwojenny oficer — były major Antoni Kossowski.”

Obroną Stempniów, zajęły się kompetentne władze.

„Tygodnik Zachodni“

Piórem Janusza Likowskiego, zainicjował próbę dyskusji z własnym (inteligentkim) środowiskiem. Autor zastanawia się nad przyczynami, które spowodowały w pierwszych powojennych latach brak naturalnego pomostu ideowego między wkraczającą w życie Wielką Rewolucją, a naszą tzw. „starą inteligencją”; stawia pytanie, czy inteligencja jest przygotowana do przyjęcia nadchodzącej epoki zarówno pod względem ideowo-społecznym, jak i pod względem twórczego udziału w kształtowaniu nowoczesnej cywilizacji; ostrzega, iż przed polską inteligencją rysuje się problem „pozostawienia coraz bardziej w tyle za innymi krajami i to nie tylko — na zachód od nas.” Kończąc rzuca postulat, aby wszystkie przykre doświadczenia i kompleksy przeszłości przechowywać dla gorzkiej nauki przyszłych pokoleń, lecz w życiu praktycznym myśleć o tym, jak na codzień urządzać świat.

„Gazeta Chłopska“

Zamieszcza wywiad z nowym przewodniczącym Prez. PRN w Poznaniu — Józefem Wroniakim w sprawie perspektyw rozwojowych podmiejskiego rolnictwa. Aby powiat poznański stał się bazą zaopatrzenia 400 tys. Poznania w mleko, warzywa, owoce, wczesne ziemniaki, jaja, drób itd. trzeba zmienić strukturę gospodarowania, 57 proc. ziemi nie powinno być obsiewane zbożem. Jest także wiele innych problemów do rozwiązania: zahamowanie rozdrabniania gospodarstw, odpiwyw młodych do pracy w mieście (produkcja warzyw jest b. pracochłonna), uregulowania spraw własnościowych, klasyfikacyjnych itd. Niemniej, nowy przewodniczący jest pełen optymizmu.

„Kaktus“

Czytajmy:
— Rano wychodzę po zakupy na obiad. Zamawiam miejsce w kolejce do rzeźnika i pedzę do ogonka w sklepie spożywczym, wracam do rzeźnika, kupuję mięso i idę szukać pieczywa i warzyw. Potem w domu, raz — dwa przyrządzam posiłek.

— No, dobrze, a co pani robi z resztą wieczoru?

ZASTĘPCA

Ławnicy ludowi w sądach

Na łamach pism prawniczych i niektórych dzienników oraz na fali radiowej toczy się mniej więcej od roku namiętna dyskusja wokół pytania: **Z udziałem czy bez udziału ławników społecznych mają być rozpoznawane sprawy sądowe?** Zdania są podzielone. Wśród przeciwników i zwolenników sądów ławniczych znajdują się prawie wyłącznie prawnicy z wykształcenia lub z zawodu. Rzadko zabierają głos inni, a najrzadziej zainteresowani ławnicy. Niech mi więc wolno będzie, jako ławnikowi wtrącić do tej dyskusji swoje trzy grosze.

Deklaruję się z góry jako zwolennik zachowania instytucji ławników. Bo czymże szermują przeciwnicy? Jakimi argumentami się posługują? Oto kilka zdań z ich arsenału: ławnicy nie zdali egzaminu w praktyce, grają rolę statystów, stwarzają potencjalne niebezpieczeństwo podkopania niezawisłości sądów; nie wnoszą nic do sprawy, zachowują się biernie; problematyka spraw cywilnych jest zbyt skomplikowana, aby ławnicy bez przygotowania prawniczego mogli się orientować...

Zarzuty właściwie słabo albo wcale nie umotywowane konkretnymi. Chociaż się mówi i pisze, że ławnicy nie zdali egzaminu, nie podaje się nic na poparcie tej tezy. Że niektórzy grają rolę statystów, to skutek niewłaściwego ich doboru i wadliwego postępowania organizacyjnego. A już chyba nonsens jest zarzut o podważaniu niezawisłości sądów. Najczęściej jest zarzut, dotyczący prawniczego przygotowania ławników. Pozornie nawet słuszny, ale tylko pozornie, bo zasada powinna być (i chyba jest w praktyce) taka, że w toczącym się procesie karnym albo cywilnym ocena prawna należy do sędziego zawodowego, natomiast ocena faktyczna do ławników.

Powiedzmy sobie uczciwie, że ławnicy mają na ogół lepsze rozeznanie stosunków życiowych, na których tle powstają procesy karne czy cywilne. Lepsze niż zakopani w aktach niektórzy sędziowie zawodowi. Ławnicy są wolni od rutyny i uważniej badają i oceniają procesowy materiał faktyczny. Za pośrednictwem ławników ludność poznaje lepiej obowiązujące przepisy prawne. A co najważniejsze, udział ławników w procesie stanowi minimalną przynajmniej gwarancję kontroli społecznej postępowania sądowego. Tym się kierował ustawodawca umieszczając artykuł 49 w Konstytucji PRL, który mówi, że „rozpoznawanie i rozstrzyganie spraw w sądach odbywa się z udziałem ławników ludowych”.

Występujący publicznie jako zwolennik zachowania instytucji ławników, docent dr Edmund Wengerek, odpowiadał przeciwnikom w swym 300 stronicowym dziełku pt. „Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym”, tak pisze na omawianym temat:

„Obecność ławników na rozprawie wpływa na koncentrację pracy sędziów i zmusza ich do roztropniejszego i wnikliwszego prowadzenia sprawy, niż wówczas, gdy sędzia prowadzi rozprawę z samymi stronami, bez udziału osób trzecich”.

Jeżeli tak pisze doświadczony sędzia i naukowiec, to nie ulega dla mnie wątpliwości, że argument przeciwników o podrywaniu autorytetu i niezawisłości sądów pozabawiony jest podstaw formalno-prawnych i faktycznych. Chodzi tu raczej o ambicjonalizm prawnika zawodowego, który musi uzgadniać swój pogląd z poglądami współsądzących ławników. Nie którym sędziom — jak zauważyłem — nie podoba się fakt bezpośredniej kontroli społecznej, reprezentowanej przez ławników. Stąd zaledwie tolerowanie, żeby nie powiedzieć ignorowanie ich obecności przy stole sędziowskim.

W czym to się przejawia? Aby odpowiedzieć, muszę się cofnąć do nieco odleglejszych czasów. W starych sądach ławniczych był taki zwyczaj: przy przepis, na podstawie którego prowadzący rozprawę sędzia zwracał się do obecnych ławników czy mają jakieś dodatkowe pytania do

stron lub świadków. W okresie bieżącej dwuletniej swej kadencji nie spotkałem się ani razu z takim gestem sędziego. Miałem natomiast niejednokrotnie różne wątpliwości i nasuwające się pytania wyjaśniające, ale obawiałem się, że może to być mi poczytane za tendencję do poderwania wobec stron powagi sędziego.

Do dalszych, moim zdaniem, kardynalnych błędów postępowania z ławnikami należy zaliczyć i to, że nie uczestniczą w procesie od początku do końca. Jeżeli ta sama rozprawa jest słusznie czy niesłusznie odraczana, to na każde posiedzenie następne wzywani są inni ławnicy. Czy w tym stanie rzeczy mogą być zorientowani i wnieść swój właściwy udział do postępowania dowodowego lub wyrokowania? Chyba nie. Rzadko się zdarzało, aby stosowano w pełni przepis art. 217 kpc. mówiący o obowiązku sędziów zaznajamiania ławników z materiałem procesowym w przedmiotowej sprawie.

Gdy obejmowałem zaszczytną funkcję ławnika pouczone mnie, że mam obowiązek zapoznania się z aktami przed rozprawą, w której mam uczestniczyć. Ale kiedykolwiek zachodziłem w tym celu do sekretariatu Sądu Wojewódzkiego, to albo akta znajdowały się w pokoju sędziego, albo u niego w domu — sędzia zaś prowadził akurat inną rozprawę i rzecz jasna przerywać mu nie mogłem. Potem, w czasie samej rozprawy sędzia powołuje się na pisma procesowe, których ławnicy z reguły nie znają, bo nie mieli możliwości ich przeczytania. Tak samo nie

znają treści pozwu i odpowiedzi na pozew w procesie cywilnym. Czy to są warunki umożliwiające choćby najlepszym ławnikom włączanie się całym swoim doświadczeniem społecznym w tok procesu? A z tych i podobnych uchybień w postępowaniu z ławnikami, przeciwnicy wyciągają właśnie wnioski o nieprzydatności tej instytucji w wymiarze sprawiedliwości. Cytowany już wyżej docent dr Wengerek pisze w związku z tym bardzo słusznie:

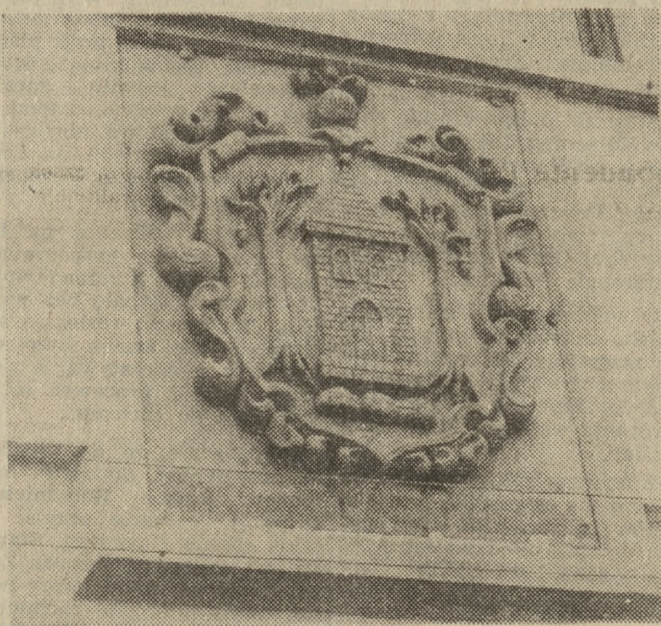
„Zrzucanie całego zła na ławników i wysuwanie sąd wniosku o konieczności likwidacji tej instytucji jest zbyt daleko posuniętym uproszczeniem”.

☆

Kończąc te uwagi, oparte m. in. na własnym doświadczeniu, wysuwam następujące postulaty: na ławników powinni być wybierani kandydaci stojący na wyższym od przeciętnego poziomie umysłowym i o dłuższym stażu społecznym, aby mogli wypełniać należycie swą rolę i zadania społeczne w wymiarze sprawiedliwości; muszą być doszkalani prawniczo, w tym celu kadencja powinna trwać nie 2 lecz 5 lat; uczestnictwo ławników musi być tak zorganizowane, aby ci sami brali udział w procesie od początku do końca; sędziowie powinni dopuszczać ławników do stawiania stronom pytań dodatkowych celem dokładnego wyjaśnienia społecznych aspektów sprawy.

Bez spełnienia tych warunków natury organizacyjnej ławnicy, rzecz jasna będą z konieczności tylko statystami.

K. JAŻWIECKI



↑ Nie ma Smigiel szczególnych zabytków. Wymienić by należało tylko kościół, stary ratusz z herbem (na zdjęciu) wciśnięty pomiędzy kamieniczki Rynku i kilka weteranów-wiatraków, stróżnic w pobliżu miasta. Przy cichych uliczkach rozszczebiotanych dziećmi ciągną się zgodne ze sobą, przecież o różnorodnym obliczu architektonicznym — kamieniczki.



Nie brak tu przepięknych zaułków, uliczek, które chyba ten sam urok miały przed dwustu i trzydziestu laty. Miasto zajmuje wzgórze, które przypomina kształtem kołacz opasany zielenią.

Ale nie szukajmy tylko dalekiej przeszłości. Smiglan przyciąga swoją szatą także Miejski Dom Kultury. Jest boisko sportowe i pływalnia. Dość trzeba, że okolica obfituje co wiosnę w truskawki, a co jesienią — w owoce sądów.

Jutro niewątpliwie Smigiel otrzyma z całej Polski serdeczne życzenia. Życzyć też wzajemnie sobie będą sami smigianie. Do toastów dołączmy i nasz: Pięknego rozwoju staremu Smigielowi, a przede wszystkim zamiast dawnych 99 wiatraków — 99 dobrze prosperujących przedsiębiorstw!

Fot (2): K. Przychodźki



W trosce o poziom kwalifikacji

Zorganizowano Technikum dla pracowników HCP

Z inicjatywy Działu Szkolenia Zawodowego w HCP powstało ostatnio przy Zakładach H. Cegielski Przyzakładowe Technikum Zaoczne dla pracujących, w którym nauka odbywać się będzie 4 razy w tygodniu. Wiadomość o tym wywołała duże zainteresowanie wśród pracowników, chcących pogłębić swą wiedzę zawodową, toteż, w związku z licznymi zgłoszeniami, dyrektora i Dział Szkolenia czynią starania o uruchomienie przy technikum dodatkowego oddziału.

Szkolenie to jest jednym z wielu prowadzonych w HCP, gdyż istnieje tutaj Przyzakładowa Zasadnicza Szkoła Przemysłowa, dwuletnia Szkoła Zawodowa dla tokarzy i ślusarzy, ponadto prowadzi się różnego rodzaju kursy.

Warto, by podobną inicjatywę wykazywały również inne zakłady. Nie trzeba bowiem tłumaczyć, jak korzystnie wpływa na podnoszenie kwalifikacji na wzrost zarobków i zwiększenie produkcji.

Twórcą przedwojennego pomnika Tadeusza Kościuszki w Łodzi, który zburzyli Niemcy w 1940 r., jest prof. Mieczysław Lubelski. Rzeźbiarz ten mieszkający w Londynie od 1945 roku bawi obecnie w Łodzi, gdzie rekonstruuje pomnik przy współpracy miejscowych artystów. Pomnik stanie na swym dawnym miejscu, tj. na placu Wolności.

Na zdjęciu: Prof. Lubelski (z lewej) przy pracy.

CAF Fot. Puciato

Wieczór przyjaźni polsko-chińskiej

Dziesiątą rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej uczcił Poznań uroczystym wieczorem w sali konferencyjnej Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. Na tę sztafardę ChRL i PRL, wśród białych chryzantem — narodowego kwiatu Chin, zagaił uroczystość prof. Teobald Olejnik, jako przewodniczący poznańskiego oddziału Tow. Przyjaźni Polsko-Chińskiej, po czym oddał głos prelegentowi C. Murawskiemu — sekretarzowi KW PZPR. Prelegent mówił o znaczeniu i sile największego państwa socjalistycznego na świecie, o jego wszechstronnym rozwoju politycznym, gospodarczym i kulturalnym, podkreślił gorącą przyjaźń, jaką żywi naród polski dla narodu chińskiego, zdążającego do pełnego rozkwitu pod kierunkiem Chińskiej Partii Komunistycznej.

Przybyli na tę uroczystość specjalnie z Warszawy attaché ambasady ChRL w krótkim przemówieniu podziękował za przyjaźń i życzył jak najpomyślniejszego rozwoju serdecznych stosunków polsko-chińskich.

W części artystycznej wystąpił prof. Fr. Kielasińska (fortepian), solistka Filharmonii Sonia Manthey i artyści Teatru Polskiego w Poznaniu — Irena Maślińska i Marek Oko piński, którzy recytowali m. in. wiersze Mao Tse-tunga. Oprawę artystyczną sali dał art.-plast. Józef Kaliszan.

(fh)

35 rocznica OM TUR-u

W październiku br. przypada 35 rocznica powstania Organizacji Młodzieżowej TUR. Z inicjatywy Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Socjalistycznej został powołany komitet organizacyjny spośród byłych działaczy OMTUR, który zajął się zorganizowaniem obchodów tej rocznicy.

W programie obchodów w dniu 28 bm. przewidziane jest m. in. spotkanie b. działaczy OMTUR-owskich. Rozpocznie się ono złożeniem wieńców na stokach Cytadeli Warszawskiej. W godzinach popołudniowych uczestnicy obchodów wysłuchają uroczystego koncertu w teatrze Ateneum. Spotkanie zakończy się wieczorem zebra niem towarzyskim.

W sprawie uzyskania szczegółowego programu obchodów oraz kart uczestnictwa b. działaczy OMTUR mogą zwracać się pisemnie do Komisji Historycznej KC ZMS Warszawa, ul. Smolna 40.



LEKARZ UBOGICH

Uchwałą Prezydium WRN Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy został przemianowany na Wojewódzki Szpital Dziecięcy im. Dr. Bolesława Kryświewicza.

Nasz Doktor mieszkał tuż za garażami, na pierwszym piętrze domu przy ul. Ogrodowej 16. Naprzeciw kamienicy trwał smutny butwiejący grób grobowców stary cmentarz poewangelicki, a ze strony ulicy ciągnęły się zielone skwery, zawsze pełne okolicznej dzieciarni. Kiedy znana sylwetka Doktora ukazywała się na „horizoncie” — dzieciaki jak szarańcza, biegnęły się witać ze swym przyjacielem. Tak było codziennie, a jeśli czasem dr Kryświewicz z powodu nawału pracy wracał do domu o innej porze, „gwardia przyboczna” z podwójną radością witała go na zewnątrz. Znał nas wszystkich po imieniu, ba! wiedział o niepowodzeniach w szkole, kłopotach domowych. Nic nie ukryto się przed dobrym a badawczym spojrzeniem naszego Doktora.

Prócz swej codziennej, uciążliwej pracy w szpitalu św. Józefa miał dr Kryświewicz naprawdę szeroką praktykę prywatną. Znał go wszyscy mieszkańcy oficyn, strychów i suterenu Ogrodowej, Piekarskiej, Polowej, Długiej i okolicy. Niósł im nie tylko swą głęboką wiedzę lekarską, lecz również dobre słowo, radę przyjacielską, a nieraz i konkretną pomoc finansową. Dr Kryświewicz był lekarzem ubogich. Skromny, o ujmującej powściągliwości uśmiechu, w życiu prostych ludzi, jak najbliższy przyjaciel. Przemierzał dziesiątki schodów, poświęcał swe zdrowie i siły służbie ludzi. Robił to bez przymusu, serdecznie, jak ojciec.

Kiedy w roku 1933 śmierć wyrwała go ubogim naszej dzielnicy — pącz poszedł po ludziach a dzieciarnia chłodziła smutną i osowiała.

Legenda o naszym Doktorze długo tknęła się po świecie, szła podawana z ust do ust i trwała w sercach ludzkich, aby dziś, po latach stać się symbolem i godłem najukochańszego szpitala dziecięcego naszego województwa.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

SOS — K 6 — SOS!

UCIEKAJA: CZAS i DEWIZY

Sytuacja jest paradoksalna. Z różnych państw Europy i Azji zgłaszają się klienci, wciskają nam wprost do garści dolary, funty i ruble — żądając wzajemnie akumulatorów. Ot, takich sobie zwykłych akumulatorów zasilających, jakie się ostatnio szeroko stosuje w trakcji kolejowej, lotniczej, morskiej, w łączności, w górnictwie itd. My, zamiast natychmiast wykorzystać sprzyjającą koniunkturę, szybko zwiększyć produkcję akumulatorów, zarobić na nich trochę dewiz i — co niemniej ważne — usadowić się trwale na rynkach zagranicznych, grzebiemy się jak mucha w przysłowiowej smole. Czekamy widocznie, żeby zarobili za nas inni.

Ale — zaczniemy od początku.

Akumulatory o których mowa, produkują w ponad 20 odmianach Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne K6 w Starolegce. Są to zakłady duże, zbudowane po wojnie, jedyne tego typu w kraju. Wyspecjalizowana załoga pracuje dzień i noc, aby pokryć szybko rosnące zapotrzebowanie kraju i zagranicy. Akumulatory K-6 z napisem „Made in Poland” znane są bowiem i cenione za swą jakość w Chinach, Rumunii, Bułgarii; od trzech lat kupuje je i placą dolarami — Jugosławia, a ostatnio zainteresowały się nimi Turcja a nawet Anglia. Mało tego, po tegorocznych Międzynarodowych Targach otrzymane oferty zagraniczne grubo przekraczają czterocenne zdolności produkcyjne zakładów, tak, że muszą one (niestety!) odmawiać lub proponować terminy dostaw na rok przyszedł.

Ze nie każdy klient zagraniczny się na te terminy zgadza i w związku z tym szuka innego producenta — to chyba jasne. Trzeba także pamiętać o szybkim wzroście zapotrzebowania krajowego na akumulatory. Przy niezmienionej wielkości produkcji pula eksportowa będzie się więc z każdym dniem kurczyć. Oznacza to utratę już zdobytych rynków. Chyba, że dla potrzeb własnych — zdecydujemy się na import...

Latem 1957 roku nowo wybrana rada robotnicza postanowiła zająć się wyszukiwaniem rezerw i możliwości rozszerze-

nia produkcji oraz jej potanienia. Grupa robocza w składzie: przewodniczący rady — Kuźnicki, gł. księgowy — Bartłitz, gł. inżynier — mgr Szmaja, ekonomista — mgr Zieleziński oraz ślusarz narzędziowy — Cieloszyk, w krótkim czasie opracowała projekt planu przewidującego w ciągu 2-3 lat niemal podwojenie produkcji w stosunku do roku ubiegłego. Naturalnie — poprzez rozbudowę zakładów.

Projekt planu był skonstruowany racjonalnie. Wydobywał on anomalie popełnione w toku budowy zakładów. Mianowicie hale obróbki mechanicznej wzniesiono na wyrost. Ich przepustowość jest niemal dwukrotnie większa, aniżeli podstawowych hal chemii. Stąd — stały „luz” w pierwszych a ścisł w drugich, nie mówiąc o nieprawi-

dłowo przebiegającej amortyzacji i niepotrzebnie wysokich kosztach wydzielonych. Przeprowadzona analiza wykazała, że wydając 14 mln. złotych na dwie nowe hale fabryczne, można uzyskać podwojenie produkcji i takie jej potanienie, że sam przyrost zysku w ciągu roku te 14 milionów zwróci.

Projekt planu poddano szerokiej dyskusji; jeszcze raz filtrowano każdą pozycję, każde obliczenie, uzupełniano go i poprawiano. Wreszcie wystąpiono do CZ Przemysłu Kablowego i... Narodowego Banku Polskiego. I tu i tam plan z miejsca znalazł gorących zwolenników! Pozytywnie zaopiniował go rzeczoznawca, pani inż. Rozental i naczelnik I Oddziału Miejskiego NBP — nac. Krasieński. Wkrótce też projekt załogi zatwierdził dyr. Cichowski i na podstawie Uchwały Rządu nr. 182 zakłady uzyskały krótkoterminowy kredyt w wysokości ca 14 mln. zł zwrotny w roku 1960. „Starolecki eksperyment” wszedł w stadium realizacji.

Od tego czasu minął rok. Dyrektor K-6 — Rakiewicz, jest zrozpaczony. Okres korzystania z kredytów się kończy, zbliża się termin ich zwrotu. I to — przypominamy — z zysku. Tymczasem hale, w których w przyszłym roku planowano uruchomić produkcję są jeszcze w proszku... Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, które podjęło się wykonania robót w K-6 nie ma — to ludzi, to materiałów. Na budowie kreśli się kilku robotników!!! W ciągu 8 mies. br. w hali chemii wykonano zaledwie 49 proc. umownych prac roku, w hali akumulatorów kwasowych — 20 proc., a przy budynku laboratorium i magazynie — 29 proc. planu rocznego. Wykończone zostały całkowicie jedynie garaże (tak!). Nie ruszono natomiast w ogóle z budową niezwykle ważnego ze względu na bezpieczeństwo obiektu — magazynu kwasów.

Wszystko wskazuje na to, że starolecki eksperyment weźmie w łeb, a zakład wpakował się w kabałę bez wyjścia. Już zresztą rozlegają się głosy, że nie trzeba było się wyrwać z inicjatywą, a siedzieć cicho i pracować sobie spokojnie po staremu...

Wydaje się, że do upadku eksperymentu dopuścić nie można. Radzie Robotniczej, dyrekcji — warto przyjść w jakiś sposób z pomocą. Stawka jest naprawdę wysoka. Zamówienia na akumulatory nadal napływają. W rachunku zakładu też się niewiele zmieniło.

Wydaje się, że pomoc zakładom byłaby najbardziej efektywną, gdyby poszła w trzech kierunkach: ustalenia priorytetu dla budowy K-6; zagwarantowania, iż kredyty z Uchwały Rządu nr 182 (która tymczasem straciła swą aktualność) nie przepadną i zakład będzie mógł z nich nadal korzystać; zorganizowania ze strony Poznańskiego Zarządu Budownictwa pomocy dla wykonawcy (szczególnie kadrowej) tak, aby zaplanowane na ten rok prace zostały w pełni zrealizowane.

Wierzymy, że dyrektor PZB — p. Frasunkiewicz i dyr. Banku Inwestycyjnego — p. Heflich są w stanie pomóc taką Zakładom K-6 zorganizować i zapewnić.

Czas ucieka. Dewizy — też.

Piotr CHOJNACKI

Polonica na wystawie w Pradze

W tych dniach zamknięta została w Pradze wystawa złożeń zapisów i dokumentów urzędowa na zamku hradeckim. Spośród było na niej dokumentów Polski i Śląska. Wśród dokumentów znalazł się akt wcielenia księstw śląskich do Korony Czeskiej (rok 1335).

Z poloników, zwracał uwagę dokument założenia przez królową Jadwigę (rok 1377) Kolegium Litewskiego przy Uniwersytecie Karola w Pradze, rozporządzenie Jana III Sobieskiego nakazujące zachować porządek podczas przemarszu przez Słowację, a z czasów późniejszych relikwii jednego z „Preludium” Fryderyka Chopina.

Stosunki polsko-czeskie obrazowało szeregi dokumentów dołączonych do Powstania Listopadowego, jak np. list Szafarżka do Kollara piętnujący gwałty carskiego w Polsce czy list artykułu Czelakowskiego o bohaterstwie Polaków.

O solidarności i braterstwie polsko-słowackim mówiły także materiały archiwalne jak: dokument z maja 1848 roku, w którym Słowacy żądają przywrócenia wolności Polakom w Galicji.

Z nowszych dokumentów włożono na wystawie praskiej umowę o przyjaźni i wzajemnej pomocy między CSR a Polską z roku 1947. (ZAP)

Pralnia mechaniczna samoobsługowa

Pod koniec br. uruchomiono w Katowicach nowoczesną pralnię mechaniczną opartą na wzorach duńskich, polegających na tym, że klienci piorą swą bieliznę sami w maszynach połączonych z suszarkami. Ponadto pralnia dostarczy klientom proszku oraz mydła do prania. (ZAP)

Nowa fabryka farb i lakierów

Rozruch Wrocławskiej Fabryki Farb i Lakierów nastąpił na początku bieżącego roku. Zakład produkujący lakiery wodoodporne, korozyjne, szybko schnące, lakiery do podłóg, tynktury brązownicze, lakiery do odświeżania mebli i inne. Na zdjęciu: Załadunek gotowych farb — w głębi warzelnia oleju.

CAF — fot. Grzęda

Hodowla konia śląskiego



Państwowa Stadnina Koni w Strzelcach Opolskich — oddział w Olszowie, prowadzi hodowlę konia śląskiego. Jest to najbardziej maszynowy i najcięższy spośród występujących w Polsce typów koni uszlachetnionych. Są one doskonałymi koniami roboczymi, ale wymagają obfitego żywienia. Nadają się szczególnie do gospodarstw rolnych prowadzonych bardzo intensywnie — dlatego też zapotrzebowanie rolnictwa na konia śląskiego będzie stopniowo wzrastać. Koń śląski hodowany jest na terenach województwa opolskiego, katowickiego i wrocławskiego, przy tym na czoło wybijają się powiaty strzelecki, kozielski, gliwicki i lubliniecki, na których terenie stworzono ośrodki hodowli koni.

PSK w Strzelcach Opolskich posiada 100 klaczy i 175 koni. W ciągu 3-4 ostatnich lat stadnina sprzedała rolnikom ponad 200 sztuk konia śląskiego.

Na zdjęciu: Powrót z pastwiska.

CAF — fot. Miedza

Chińskie obserwacje

Schaboszczak à la Nankin

— Różnych ciekawostek w stylu: co się tam jadało, jak smakują pietły rekina w galarecie lub jakie są chińskie dziewczęta, mógłbym opowiadać dużo...

— To są rzeczy na ogół dość znane.

— Słusznie, a ja tymczasem muszę jeszcze opowiedzieć o tym co było myślą przewodnią naszej delegacji. Sądzę, że to nie będzie nudne, nim bowiem do tego przystąpię podam parę informacji. Zaciekawia chyba każdego taki „drobny szczegół”, że w Chinach jest 104 tysiące spółdzielni pracy, które zatrudniają 5 milionów ludzi. Cyfry te nie dają się w żaden sposób porównać do naszych. Nie można jednak tamtych spółdzielni zestawiać z polskimi np. pod względem potencjału gospodarczego. O tym już mówiłem. Spółdzielczość chińska powstaje zresztą na innych zasadach i podstawach. Inna także jej rola. Tam jest ona jednym z głównych elementów gospodarki narodowej.

Powstające masowo przedsiębiorstwa spółdzielcze, bardzo poważny czynnik aktywizacji gospodarczej kraju, siłą rzeczy muszą być prymitywne. W takiej sytuacji więc nie jest ważna np. estetyka wnętrza, na którą wcale nie zwraca się uwagi, choć n. b. wszędzie jest bardzo czysto. W czasie całej podróży widziałem jeden nowy budynek administracyjny. Na drugi plan schodzi także technika.

Oglądałem spółdzielnię, w której proces produkcji obejmował niemal wszystko — od wydobycia rudy żelaznej aż po ostateczny produkt. Cała praca odbywała się ręcznie. Nawet wielki młot w kuźni

Etnograf arabski i polski folklor

Wśród etnografów przybyłych na XXXIII Walny Zjazd Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego do Cieszyńska, znajdował się, poza naukowcami z Berna i Opawy (CSR), stypendysta Ministerstwa Oświaty, pracownik naukowy „Center of Folklore” w Cairo, p. Safwat Kamal. Będzie on w Polsce jeszcze kilka miesięcy, aby zapoznać się z interesującym go szczególnie folklorem podhalańskim oraz

(ZAP)

Prawo i życie

Kto jest ojcem?

Kobieta pozostająca w związku małżeńskim, który znajdował się już w stanie rozkładu, urodziła dziecko. Na dwa lata przed przyjściem dziecka na świat owa kobieta ostatecznie rozrosła się z mężem i nawiązała współzycie z innym mężczyzną. Po trzech latach od czasu urodzenia się dziecka związek małżeński został rozwiązany przez rozwód.

Ponieważ prawo rodzinne ustala zasadę, że dziecko urodzone w czasie trwania małżeństwa pochodzi od męża matki, przeto w przedstawionym stanie rzeczy owa kobieta wystąpiła do sądu o zaprzeczenie ojcostwu dopuszczając, że od wielu lat nie utrzymywała z nim żadnych bliższych stosunków i że faktycznym ojcem dziecka jest wspomniany mężczyzna.

Sąd wojewódzki, opierając się na przesłuchaniu stron (tj. matki dziecka i jej męża), które zgodnie zeznały, że od wielu lat nie współżyły ze sobą, wydał wyrok stwierdzający, iż ojcem dziecka nie jest mąż matki.

Sąd Najwyższy uznał, że jakkolwiek w sprawach o zaprzeczenie ojcostwu dopuszczalny jest dowód z przesłuchania samych małżonków dla stwierdzenia, że w okresie poczęcia dziecka nie współżyli oni ze sobą, to jednakże ocena takiego dowodu wymaga szczególnej ostrożności i wnikiwości, gdyż z jakichś powodów przesłuchiwani przez sąd małżonkowie mogą zgodnie zeznawać nieprawdę.

Otóż w omawianej sprawie sąd wojewódzki nie rozważył wszechstronnie istotnych okoliczności sprawy, które powinny były stać się podstawą oceny, czy rzeczywiście małżonkowie nie utrzymywali ze

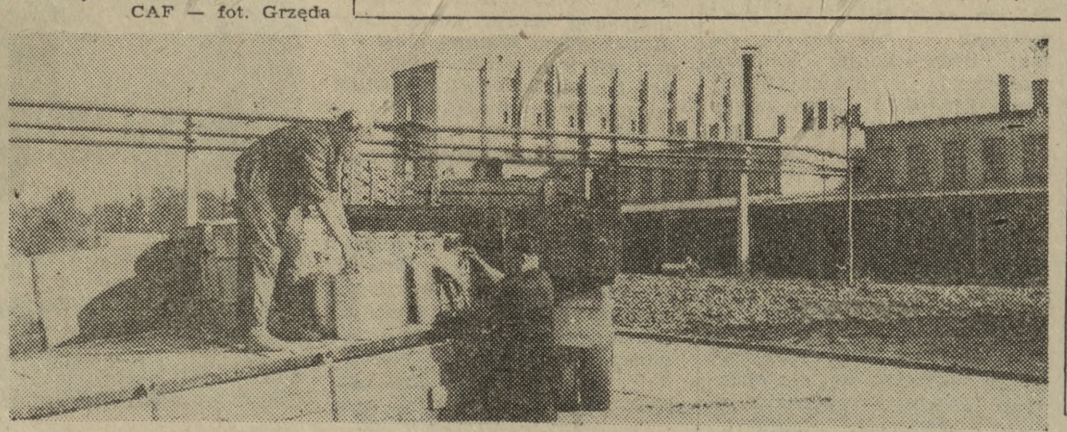
sobą bliższych stosunków w okresie poczęcia dziecka. Dlatego też Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu wojewódzkiego i nakazał ponowne rozpoznanie sprawy.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym stwierdził, że w sprawie należało również przeprowadzić dowód z grupowego badania krwi. Przede wszystkim należało porównawczo zbadać krew dziecka i męża matki. Gdyby badanie wykazało, że ze względu na grupowy skład krwi mąż matki nie może uchodzić za ojca dziecka, byłoby to najpewniejsze potwierdzenie zeznań małżonków.

Ale więcej, gdyby się nie osiągnęło pewności, bo grupowe badanie krwi często nie daje zadowalających wyników, to należało podjąć badanie takie w stosunku do mężczyzny, z którym matka rzekomo współżyła w okresie poczęcia dziecka, a który to mężczyzna przystąpił do omawianej sprawy o zaprzeczenie ojcostwu. Zapewne, i to badanie mogłoby nie dać wyników, gdyby nie wyliczyło możliwości, że ów mężczyzna może uchodzić za faktycznego ojca dziecka, co z kolei podważyłoby wiarygodność zeznań przesłuchanych przez sąd małżonków, skoro matka dziecka twierdziła, iż z żadnym innym mężczyzną stosunków nie utrzymywała.

Tak czy inaczej, z przedstawionego orzeczenia Sądu Najwyższego wynika, że twierdzenie o niepodobieństwie, by mąż matki mógł być ojcem dziecka, jako podstawę zaprzeczenia ojcostwu, musi być wszechstronnie przez sąd zbadać drogą sprawdzenia wszy

W. N.



Pracownicy poszukiwani

Technologów, chemików zapoznanych z gorzelnictwem i kontrolą zakładów przyjmie zaraz Laboratorium Przemysłu Rolnego. Praktyka wymagana. Zgłoszenia osobiste w Laboratorium — Poznań, ul. Fredry 12 od godz. 8—12. K 5905

3 elektryków zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sulęcinie, ul. Poznańska 18, telefon 216, woj. zielonogórskie. Hotel robotniczy oraz stołówka na miejscu. Blizszych informacji udziela dział zatrudnienia. K5936

Geodety przynajmniej z 3-letnią praktyką zawodową poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Zgłoszenia z podaniem dokładnego przebiegu dotychczasowej pracy należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5943.

Wykwalifikowanych murarzy specjalistów na kominy fabryczne i murarzy szamotowych — przyjmujemy do pracy na terenie 11 województw. Praca w systemie akordowym, wyjazd na podstawie delegacji oraz bezpłatne zakwaterowanie. Zgłoszenia osobiste i listowne przyjmujemy w Warszawie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych w Warszawie — Dział Zatrudnienia, Warszawa, ul. Wiktorska 91a (Mokotów). K5960

Zbrojarzy, murarzy, brukarzy, cieśli, monterów hydraulicznych, spawaczy acetylenowych, blacharzy na urządzenia klimatyzacyjne, robotników niekwalifikowanych do prac ogólnobudowlanych, stróżów z uposażeniem 1.100 zł miesięcznie oraz portiera do hotelu robotniczego na terenie Poznania przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo i Wodno-Inżynierskiego w Poznaniu, Stary Rynek 77, gdzie należy zgłaszać się osobiście lub listownie. Dla zamiejscowych hotel i stołówka zapewnione. K5958

Palacza do centralnego ogrzewania zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Geodezyjne Gospodarki Komunalnej „Zachód” w Poznaniu, ul. Noskowskiego 4. Zgłoszenia w Sekcji Zatrudnienia, pokój nr 17. 29427g

Kwalifikowanego fachowca z branży skórzanego na stanowisko mistrza produkcji mechanicznej oraz szewców do produkcji luksusowej ręcznej zatrudni zaraz Dyrekcja Nowoselskich Zakładów Przemysłu Terenowego w Nowej Soli, ul. Głowackiego nr 13. Warunki do omówienia na miejscu. K5964

3 wysokokwalifikowanych traserów, 3 elektryków oraz 3 kwalifikowanych strażników na krawędziarkę przyjmie zaraz do pracy w Poznaniu Poznańskie Przedsiębiorstwo Montażu Konstrukcji i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” w Poznaniu, ul. Kochanowskiego nr 7. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z 15. III. 1958 r. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 14, w godzinach od 7—15. K5965

Ogród Zoologiczny w Poznaniu zatrudni zaraz na stałe murarza, kontrolera biletów, pomocnika magazyniera oraz kilku pracowników (czek) fizycznych. Wynagrodzenie według układu zbiorowego. Zgłoszenia przyjmują Dyrekcja Zoo, ul. Zwierzyniecka nr 19. K6073

Stolarza, tapicera, palacza, murarza, sprzątaczkę i salowe zatrudni zaraz Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12. Warunki pracy do omówienia w Sekcji Kadr tut. Szpitala. K6085

Praca	Nauka
Lekarz na prowincji poszukuje pomocy domowej, umiejacej gotować. Rodzi na, składająca się z 3 osób. J. Rabczewska, Jarocin, Armii Czerwonej 3. 29335g	Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 28703g
Pomoc domowa potrzebna zaraz. Korzystne warunki. Wiadomość, Poznań, ul. Kanałowa 7 m. 21, od godz. 17—20. 29516g	Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocztowa 105. K5309
Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Ostrołęka 20. 29547g	Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Poznań 2, skrytka 1111. 23942g
Pomoc domowa, kochająca dzieci, potrzebna zaraz. Dobre warunki, osobny pokój. Zgłoszenia: Sklep upominkowy, Poznań, Różewicza 12. 30104g	Fortepianowej gry udziela początkującym i zaawansowanym pedagog. Poznań, Czerwonej Armii 29 wejście 8 m. 115 (oficyna). 26290g

W dniu 2 października 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa i nigdy niezapomniana matka, babcia, teściowa, siostra, bratowa, ciocia i kuzynka, przeżywszy 68 lat, sp.

Michalina Kalet
z domu Jędrzejczak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrzeżeni
MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA
Poznań, Składowa 11a m. 13.

W dniu 2 października 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, szwagierka, ciotunia, sp.

z Szwajkiewiczów
Izabella Michalska
i voto Kubiak.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeżona
RODZINA
30212g

Dnia 2 października 1958 r. zmarł na postępującą chorobę, przeżywszy lat 61

Łukasz Chłopek

uczestnik powstania wielkopolskiego, długoletni i zasłużony pracownik Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia Polski Lud.

W Zmarłym traci Uczelnia szczerze oddanego pracownika i koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Sołcu.

Dyrektor Administracyjny Rektor i Senat
UNIWERSYTETU IM. A. MICKIEWICZA

Publiczna licytacja.
DYREKCJA OKR. KOLEI PAŃSTWOWYCH
W POZNANIU
zawiadamia
że w dniach 7 i 8 października br. odbędzie się w magazynie Ekspedycji Kolejowej, Poznań, Główny Towarowy, przy ulicy Składowej 10, 10.15
PUBLICZNA LICYTACJA
rzeczy znalezionych i przesyłek nieodebranych. K6087

Zarząd Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
Poznań, ulica Śniadeckich 23
PRZYJMUJE INTERESANTÓW
w poniedziałki, wtorki i piątki od godz. 9—12
ponadto w każdy poniedziałek od godz. 17—19.
Wszystkie działy i referaty biura przyjmują interesantów codziennie od godziny 8—12. Referat Mieszkaniowy przyjmuje nadal we wtorki i piątki od godziny 8—12. K5906

WOJSKOWE ZAKŁADY MOTORYZACYJNE NR 5
W POZNANIU, ulica Wawrzyniaka 43
ZAKUPIĄ NIEZWŁOCZNIE
20 członów do pieca c. o.
typu ECo IV
Oferty z podaniem ceny prosimy składać w Dziale Głównego Mechanika. K5984

Kupno

Pianina kupujemy. Magazyn Fortepianów, Poznań, Armii Czerwonej 33, tel. 23-91. 28808g

Maszynę do szycia krawiecką i damską kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29286g.

Maszynek do szycia chociaż niekompletny (podstawy — głowice) kupuję. Poznań, Żurawia 15/17, sklep. 28954g

Motorek rowerowy nowy rzadziejszy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29411g.

Sprzedaż

Osie z kołami na 20-kach i 16-kach do pojazdów konnych dostarcza na dogodnych warunkach „Autometal”, Poznań, Jeżyce, Miła 17. 24606g

Norki standardy, lisy niebieskie — dowolny wybór z licznego stada sprzedam po bardzo korzystnych cenach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26728g.

Zabawki, galanterie zdobnicze i z tworzyw sztucznych sprzedaje hurtowo. Marian Czerwinski, Poznań, Głogowska 78. 27598g

Lisy, norki platynowe — standard, nutrie hodowla nie okazuje sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Poznań, tel. 43-88. 28789g

Pianina sprzedajemy. Magazyn Fortepianów, Poznań, Armii Czerwonej 39. 28807g

Kurtkę i blam barani sprzedam. Poznań, Długa 17 m. 5, przy Szmarzewskiego. 29073g

Nutrie mutacyjne, kilka kompletów młodej hodowlanej, białych, srebrnych i negro sprzedam. Ferma „Nutri-kolor”, Mie dzychód, Mickiewicza 3. 29188g

Sprzedam samochód „Hannag Reckord” w pierw szej formie — w pierw szej formie — w pierw szej formie. Poznań, 27 Grudnia 7 od g. 16—18. 29196g

Fortepian marki Rathke w bardzo dobrym stanie sprzedam. Informacje: Poznań, tel. 28-86, w godz. od 8—15. 29413g

Norki pastele i standardy czarne, tehorze tanio sprzedam. Józef Kiedrowski, Ustka, Findera 5, tel. 316. 29459g

Pianino „Maetke”, brązowe sprzedam — 10.000 zł. Poznań, Jackowskiego 32 m. 6. 30106g

Platynki do „Knitaxa” Knitmastera sprzedam. Ostolski, Elbląg, Czerwonej Armii 14. 32848g

Dnia 2 października 1958 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukończony ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, sp.

Teofil Tonn

były więzień polski i powstaniec wielkopolski. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm., o godz. 12,30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W smutku pogrzeżeni
ZONA, SYNOWIE, SYNOWA I WNUKI
Inowrocław, Poznań, ul. Świerczewskiego 31. 30206g

Dnia 1 października 1958 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy 71 lat, sp.

Władysław Kowal

emerytowany nauczyciel Szkoły Podstawowej w Ostrogu.

W Zmarłym żegnamy dobrego i zyciowego Kolegę, a młodzież szkolną obowiązującego nauczyciela i wychowawcę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godzinie 16,30 na cmentarzu w Ostrogu.

UCZNIOWE I GRONO NAUCZYCIELSKIE
30169g

ISOCHINA

(w drażetkach)
zwalcza radykalnie:
GRYPE, ANGINĘ
oraz
WSZELKIE PRZEZIĘBIENIA

Do nabycia
we wszystkich aptekach
Farm. Spółd. Pracy „ISOPHARM”
K5784

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
POZNAŃ, ulica Kolejowa nr 57

OGŁASZA PRZETARG
na wymalowanie hal produkcyjnych.

Informacji udziela starszy mechanik zakładu. 29714g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam szafę nową — ciemny orzech, wysoki półok, wiadomość: Poznań, Al. Marcinkowskiego 31, pokój 27, w godz. od 8—16. 29539g

Sprzedam ciągnik Lanz-Bulldog 25 KM w dobrym stanie — 27.000 zł. Kaczmarek, Piaskowo, poczta Sza motuły. 29542g

Sprzedam samochód furgon po kapitalnym remoncie okazujecie. Miszewski, Puszczkowsko, ul. Poznańska 50, od godz. 16—20. 29556g

Lokale

Starszy inteligentny pan szuka pokoiku osobnego lub wspólnego wzgl. przy rodzinie. Warunki opłaty obywatel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29202g.

Kupię lub zamienię mieszkanie 2—3-pokojowe z łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29708g.

Zamienię piwnie dwa pokoje z kuchnią, werandę, ogród, garaż, urządzenie do hodowli nutrii w Gnieźnie na dwa pokoje z kuchnią w Poznaniu. Zgłoszenia: Redakcja „Słowo Powszechne”, Poznań, ulica Ratajczaka 45, tel. 24-02. 29367g

Poszukujemy w śródmieściu Kalisza pokoju (możliwie z telefonem) na biuro. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: „In- co”, tel. 12-62, Kalisz, ul. Wrocławskiej 12, Fabrycy. 29368g

3-pokojowe superkomfortowe plus osobny pokój przy Marchewskiego oraz pokój kawalerski — Ostro róg — wszystko samodzielne w eleganckich domach, I piętra, zamienię na 2 1/2-pokojowe tylko pełnokomfortowe, samodzielne, I piętro, w centrum śródmieścia, Jeżyce lub okolicy Targów, Poznań tel. 29-65. 29373g

Nauczyciel samotny poszukuje pokoju samodzielnego w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29392g.

Zamienię 3 1/2-pokojowe z wygodami w śródmieściu na 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29404g.

Zamienię w centrum Poznania 2 pokoje z kuchnią, II piętro, gaz, c. o., telefon na podobne lub inne samodzielne w Warszawie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29418g.

Mieszkanie 3-pokojowe kuchnia, łazienka zamienię na 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29444g.

Posiadamy do SPRZEDAŻY 4.000 SZTUK NOŻYC do okien uchylanych. Spółdzielnia „Piast”, w Poznaniu, ulica Kraszewskiego 10. 29635g

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe samodzielne na 2-pokojowe równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29423g.

Dwa małe pokoje z kuchnią, łazienką samodzielne w Poznaniu zamienię na większe w Puszczkowie. Puszczkowsko (woda konieczna). Wiadomość: Buszkowska, Puszczkowsko, ul. Poznańska 51. 29426g

Poszukuję spieszenie 2 pokoi z kuchnią, łazienką do remontu lub po remoncie. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29448g.

Zamienię 1 1/2 pokoju z urządzeniem przynależności na 3 pokoje z kuchnią samodzielną lub kupię 3 pokoje z kuchnią, wyłączone spod kwatunku (może być do remontu). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29461g.

Zamienię pokój z kuchnią na pokój z małą kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29500g.

Nieruchomość

Kupię domek z ogrodem, peryferie lub przy linii komunikacyjnej blisko Poznania. Zgłoszenia z podaniem ceny Chodziez, Sanatorium PKP, Józefa Gali. 32850g

Gospodarstwo 22 ha oddam w dzierżawę lub sprzedam na dogodnych warunkach. Józef Łukomski, Kozielsko, stacja kol. Stępczowo pow. Wągrowiec. 32851g

Dom w centrum miasta Kościana, ulica Dembowskiego nr 8 sprzedadza spadkobiercy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29397g.

Okazja! Sprzedam dom z zabudowaniami, łąką, ogrodem, dogodną komunikacją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29398g.

Sprzedam gospodarstwo 9,5 ha przy miasteczku, dogodną komunikacją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29399g.

Sprzedam okazję piękną położoną w okolicach Mosiny fermę lisów z kompletnym urządzeniem — zabudowaniami i zatwierdzoną lokalizacją. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 29452g.

WOJ. ZARZĄD BUDOWNICTWA TERENOWEGO
W POZNANIU
ulica Zwierzyniecka 15 — telefony: 41-50, 44-65

OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie z materiałów własnych lub zleceńodawcy następujących robót:
1. Elewacji budynku mieszkalnego o pow. ca 550 m² — położonego w Poznaniu, przy ulicy Jackowskiego 57.
2. T. zw. małej architektury na posesjach przy ulicy Jackowskiego 51 i 57.
Dokumentacja na wymienione roboty znajduje się do wglądu w Dziale Zapł. Technicznego WZBT — pok. 32, III piętro. Termin wykonania robót — do dnia 15. XII. 1958 r.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty składać należy w terminie do dnia 10 października 1958 r. K5998

PAŃSTWOWE GOSPOD. ROLNE ROGALIN
pow. Poznań

OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie kapitalnego remontu:
1. stodoły pod siomą,
2. i pompy.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K5999

PZGS W ŚRODZIE
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż używanych maszyn rolniczych jak: ciągniki „Ursus”, snopowalarki WCI, wyorywacze, obsypniki, siewniki, plugi do traktori motorowej itp.
Przetarg odbędzie się dnia 9. X. br., godz. 10 w świetlicy POM Kostrzyn, ul. Słowackiego 15. Maszyny wraz z cenami są do obejrzenia na terenie POM Kostrzyn. K5963

ZAKŁAD OGRODNICZY PGR NARAMOWICE
ulica Naramowicka 150

ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:
KONI ROBOCZYCH I ZREBAKÓW
od 1/4 roku do 2 lat.
Przetarg odbędzie się dnia 6. X. br., o godz. 10 na terenie wystawowym w Naramowicach. (Dojazd z Poznania trolejbusem). Koni oraz ceny wywoławcze można obejrzeć godzinę przed przetargiem. K5988

SZKOŁA PODOFICERSKA MO
W PILE
ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż samochodu furgon marki IFA F-8 na dzień 8. X. 58 r. godz. 8 w garażu pod w. adresem.
Przetarg przeprowadzony będzie według przep. Monit. Polsk. nr 56 z dnia 26. VII. 57 r. Pojazd oglądać można w przeddzień przetargu od godziny 8—16. 29615g

Sprzedam dom dwupiętrowy w Ostrowie Wlkp. blisko dworca z możliwością zamieszkania. Wiadomość: Bydgoszcz, Sienkiewicza 26 m. 3. 29410g

Sprzedam 1 ha ziemi blisko Poznania, 25 m od tramwaju albo 25 m od autobusu. Pośrednicy wykluczeni. Informacja: Poznań, ul. Grodzka 4 m. 2. 29418g

Wydzierżawie hodowcy lisów ziemię i przyjmij pracę. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 29475g.

Parcelę 1.250 m² po 625 m² sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29481g.

Lekarskie

Dr Chodera, specjalista chorób wewn. szczególnie żółtaczka, jelit i wątroby. Pracownia ekg (choroby serca) przyjmuję: Poznań, Czerwonej Armii 71, wtorki, czwartki, soboty od godz. 12,30—14. 28030g

Wróćcie! dr med. Z. Do nat lekarz chorób wewn. i chirurg, chorób wewnętrznych, prześwietlenia rentgenowskie. Poznań, Reymonta 7 przyjmuję od godz. 16-18 tel. 655-44. 28801g

Sprzedam gospodarstwo 9,5 ha przy miasteczku, dogodną komunikacją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29399g.

Sprzedam okazję piękną położoną w okolicach Mosiny fermę lisów z kompletnym urządzeniem — zabudowaniami i zatwierdzoną lokalizacją. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 29452g.

Wróćcie! dr med. Marian Radajewski, specjalista chorób płucnych i chorób wewnętrznych. Poznań, Kościuski 76 m. 7 (drugie piętro). Wznowiłem przyjęcia. 29023g

Jerzy Hejduk, lekarz specjalista w chorobach kobiecych i położniczych przyjmuje codziennie od 13,30—15. Poznań, ulica Grunwaldzka 22a. 29507g

Zguby
Pinczerek — suczka czarna, łapki opalone — zaginęła, wabi się „Muszka”. Odprowadzenie oraz wskazanie adresu przetrzymanego psa wynagrodzić. Poznań, Strzelecka 19 m. 8. Ostrzegam przed kupnem prowincje. 29784g

Zgubiono portfel z dokumentami. Uczciwego znalazcę uprzejmie proszę o zwrot. Rybaczki, Poznań-Naramowice, ul. Projektowna 3, przy Sarmackiej. 29377g

Wdowiec samotny, lat 56, na stanowisku, bez nałóg posłubi przystojna, religijna panią do lat 50 najchętniej z prowincji krawcową lub emerytką. Dyskretnie zapewniona. Oferty wraz z fotografią proszę kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29305g.

Matrymonialne
Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”. Poznań, Libelta 29 m. 2. Kojarzy małżeństwa w kraju i za granicą. Biuro czynne w dni powszednie od godz. 15—19. 29745g

Wdowiec samotny, lat 56, na stanowisku, bez nałóg posłubi przystojna, religijna panią do lat 50 najchętniej z prowincji krawcową lub emerytką. Dyskretnie zapewniona. Oferty wraz z fotografią proszę kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29305g.

Druk Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu R-6

Pocztówka z Poznania

Po ostatniej słonecznej pocztówce — deszczowa, mglista, zachlapaną. Taki jest Poznań, w tej chwili, kiedy zabieram się do pisania wiersza z Poznania.

Przed paru dniami z Poznania wyjechało 50 „Warszaw” do Chin Ludowych. Dlaczego właśnie z Poznania? Bo Zakłady Napraw Samochodów przygotowały je do pełnienia obowiązków karettek sanitarnych. Za miesiąc odjedzie dalszych 100 „Warszaw”-karettek z naszego miasta na Daleki Wschód.

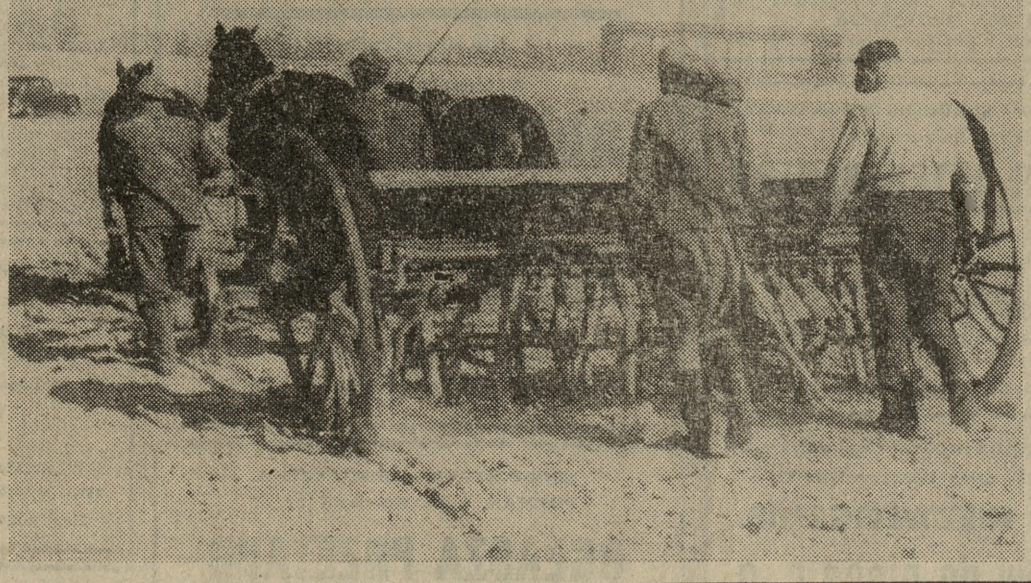
W tych dniach nasza wojewódzka stolica przeżywała tragedię „karto-tramwajową”. Władze tramwajowe dla ułatwienia swego życia a dla uprzykrzenia życia poznanianom o-twarły tylko 2 punkty sprzedaży kart miesięcznych. Złorzęczeniu, psioczeniu i wy-mysłom nie było końca.

W tę niedzielę fryzjerzy urządzają pierwszy młodzieżowy konkurs wojewódzki o tytuł najlepszego fryzjera. Eliminacje powiatowe wyłoniły 23 kobiety i 13 mężczyzn. Ciekaw jestem kto zdobędzie pierwszeństwo.

A teraz słów kilka o handlu. Wczoraj przeszedłem się po Śródmieściu, zaglądając tu i ówdzie do sklepów. Jeden z nich tak zwany „preselekcijny” przy ul. 27 Grudnia wprowadził nową formę sprzedaży jedwabiu i wien. Jest to raczej wystawa, klient chodzi wśród rozwieszonych eksponatów i wybiera. Radą i rachunkiem służy na miejscu ekspedientka. Jednym słowem przybliżono towar do klienta. Pod Arkadami znalazłem drugi podobny sklep z takim tytułem: „Pierwszy w Polsce sklep preselekcijny z obuwiem”. No, no — Europa w Poznaniu.

Piękne to nowości. A ja — nieborak — szukam chodząc od sklepu do sklepu „głupich” kalesonów. I nie było ich. Czuję się jak Arab na pustyni, który zamiast upragnionej wody znalazł... wódr złota i dlatego szpetnie zaklął.

I jeszcze w sprawie tych sklepów „preselekcyjnych”. Od tego czasu, jak u nas w wielu średnich szkołach zlikwidowano ławę, różne instytucje, a w tym przypadku „Gallux”, częstują nas ławą. Czyżby ze snobizmu? J. P.



Pałace czekają...

Chociaż akcja obejmowania przez zakłady pracy po-obszarniczych zamków i pałaców na Ziemiach Zachodnich na cele wczasowo-kolonijne daje coraz lepsze wyniki, wiele jeszcze pięknych obiektów czeka na dobrego użytkownika. Poniżej podajemy wykaz kilku takich obiektów położonych w woj. szczecińskim i koszalińskim.

W Osadzie Swobnica położonej w południowej części pow. Gryfino, woj. szczecińskiego, na wzniesieniu bańskim, znajduje się stary zabytkowy zamek z XIII w., na ogół mało zniszczony.

Zamek posiada 30 pomieszczeń i nadaje się doskonale na ośrodek wczasowy dla większego zakładu pracy, ewentualnie na kolonię dla dzieci. W pobliżu kilka jezior, umożliwiających uprawianie sportów wodnych i turystyki krajowej. Okolica leśnista z wieloma atrakcjami turystycznymi (grodzisko kultury łużyckiej, pomniki przyrody, zabytki archi-

tektury granitowej w okolicznych wioskach). Możliwość zaopatrzenia na miejscu w rol-niki oraz w sklepie gminnej spółdzielni.

We wsi Niedysz, pow. Gryfice, woj. szczecińskiego, znajduje się zamek rycerski z połowy XVII w. Ten cenny zabytek architektury użytkowej obecnie miejscowy PGR jako magazyn, tymczasem mógłby on być z pożytkiem wykorzystany na cele wypoczynkowo-wczasowe.

W pobliżu stacja kolejki wąskotorowej w Karnicach. Okolica bogata w lasy (Puszcza Niczonowska). Wreszcie — co warto jest podkreślić — obiekt jest oddalony od Bałtyku zaledwie o 8 km i z wy-brzeżem posiada bezpośrednie połączenie kolejowe.

Stan zamku dobry. Wysoki dach kryty jest dachówką. Po remoncie wnętrza można by tu umieścić pensjonat na 50 osób, lub kolonię na co najmniej 100 dzieci. W parku miejsce na campingi.

W pow. Łobez, woj. szczecińskiego, we wsi Zajezieże dwór z XVIII/XIX wieku, obecnie nie jest wykorzystany należycie.

Obiekt duży, dwupiętrowy, ze skrzydłami. Położenie piękne — w pobliżu jezioro i las. Zniszczenia minimalne. Wymaga jednak generalnego remontu. W pałacu tym mogłoby się pomieścić, gdyby tu urządzono ośrodek wczasowy, około 200 osób. Okolica ładna.

Informacji w powyższych sprawach udziela Konserwatorium Zabytków w Szczecinie, plac Żołnierza Polskiego 2.

W Białej Górze, pow. Świdwin, w woj. koszalińskim, znajduje się pałac liczący ponad 40 pokoi w dobrym stanie. Do stosowania go do celów wypoczynkowych czy szkoleniowych wymaga jedynie drobnych remontów. Budynek jest zelektryfikowany, posiada urządzenia kanalizacyjne i wodociągowe. Przy pałacu wolne garaże. Najbliższe otoczenie stanowi ładny park z rzadkimi okazami drzew, który łączy się z dużym kompleksem lasów. Odległość od najbliższej stacji kolejowej wynosi 4 km. Na miejscu dobra szosa.

Zakłady pracy lub instytucje, które chciałyby przejąć ten

W Kaliszu uzupełniamy wiedzę

Nowy rok szkolny rozpoczął się również na Uniwersytecie Powszechnym w Kaliszu. Obejmuje on zagadnienia współczesnej literatury polskiej, fizyki i chemii, geografii z astronomią i matematyką. Zapisy jeszcze przyjmuje Inspektorat Oświaty Prez. MRN.

Dla absolwentów szkół średnich zostało tu zorganizowane Wyższe Studium Ekonomiczne. Zapisy w dyrekcji Technikum Ekonomicznym przy ul. Buczka 6. (t)

Ostrów rozwiązuje problem mieszkaniowy

Z inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Gospodarczego i Kulturowego Ostrowa powstała ostatnio w tym mieście Pracownica Miedzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa. Spółdzielnia organizowana jest przy zakładach pracy i zrzesza wyłącznie pracowników tych zakładów. Członkami spółdzielni mogą także być same zakłady pracy.

Obecnie spółdzielnia liczy ponad 60 członków (w tym 20 zakładów). Spółdzielnia korzysta z pomocy zakładów pracy udzielanej jej w formie dotacji lub pożyczki. Warto podkreślić również, że zakłady pracy udzielają pożyczek indywidualnym swoim pracownikom — członkom Spółdzielni Mieszkaniowej.

Chcąc zostać członkiem spółdzielni mieszkaniowej, trzeba pamiętać, że wpisowe wynosi 100 zł, udział zaś 500 zł, a wkład mieszkaniowy 15 proc. kosztów budowy, to znaczy 5 proc. wkładu pieniężnego pracownika i 10 proc. kosztów jako pomoc zakładu pracy.

Koszt jednej izby w domu wielorodzinnym, wyposażonej we wszystkie niezbędne urządzenia, wynosi przeciętnie ok. 50 tys. zł, a koszt 1 m² po-

wierzchni użytkowej ok. 3 tys. zł. A więc wkład mieszkaniowy pracownika wynosi 450 zł za 1 m² mieszkania. Spółdzielnia przewiduje zbudowanie do roku 1960 — 6 bloków, mających ogółem 105 mieszkań.

W roku 1960 rozpoczęta zostanie budowa dalszych bloków, z których część wejdzie w skład nowo projektowanego osiedla o wysokiej zabudowie.

Notatnik wrzesiński

Szkola Przysposobienia Rolniczego we Wrzesni przyjmuje zapisy do 30 bm. Zajęcia od 3 listopada do 31 marca trzy razy tygodniowo. Od 1 kwietnia do 2 lipca — prace praktyczne. Zgłosić się mogą chłopcy i dziewczęta w wieku od 14-18 lat.

Spółdzielnia produkcyjna w Chwałczycach pobudowała już chlewnię, oborę i 4 domki jedno-rodzinne. Obecnie buduje 3 domki i 4 budynki gospodarcze.

Przy ul. Żwirki i Wigury w dalszym ciągu co wieczór panują ciemności. Kto da nowe żarówki?

Rolnicy w obrębie miasta sumiennie spłacili podatek gruntowy w ramach 3 kwartałów.

Spożycie alkoholu w gospodach Wrzesni wyraziło się w lipcu sumą 210 tysięcy zł, a w sierpniu 120 tys. zł. Za to w tym ostatnim miesiącu sprzedaż wódki wzrosła o taką samą kwotę w sklepach detalicznych. Czyli — spożycie alkoholu — bez zmian.

Z dopłat za wódkę na budowę szkół wpłynęło do końca bieżącego roku około 500 tys. zł. (kst)

Za przedterminowe odstawy

Spółdzielnia produkcyjna w Zielnikach jako druga w powiecie średnim wykonała roczny plan odstawy zboża. Za to od Woj. Związku Spółdzielni Produkcyjnych otrzymała nagrodę 5 tys. złotych na zakup sprzętu rolniczego.

Tę samą spółdzielnię nagrodził Woj. Pełnomocnik Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu sumą 2 tysięcy zł. Taka sama nagroda została przyznana spółdzielni w Śniechach. (k)

Niedzielní klienci PKO otrzymają nagrody

Atrakejne formy oszczędzania spowodowały duży napływ klientów do kas PKO. W związku z tym Oddział Wojewódzki PKO uruchamia dodatkową kasę PKO w najbliższą niedzielę (5 października br.). Czynne będą kasy PKO w Poznaniu: Pl. Wolności 3, ul. Głogowska 47, ul. Dąbrowskiego 53/55 oraz w Gnieźnie, Jarocinie, Kaliszu, Kościele, Lesznie, Pile i Ostrowie.

W dniu tym będzie można zakładać książeczki oszczędnościowe: zwykłe, premialne, samochodowe lub motocyklowe oraz mieszkaniowe. Będzie można również dokonywać wpłat na książeczki i podejmować z nich wypłaty.

Dla wszystkich klientów, którzy skorzystają w niedzielę z usług PKO, zorganizowane zostaną specjalne losowania cennych premii jak: motocykle, rowery, aparaty radiowe, wczasy, teckiz skórzane i wiele innych. (mi)

Polscy lekkoatleci bez sukcesów w NRF

Przy świetle elektrycznym rozegrany został w Wupertalu międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w którym obok gospodarzy startowali zawodnicy z Polski, Anglii, Szwecji, Belgii, NRD oraz jeden Kanadyjczyk. Najlepiej z Polaków spisał się St. Lewandowski, który bieg na 1 milę ukończył jako drugi za Szwedem Waernem w czasie 4.07,6. Szwed uzyskał 4.06,8. Pozostali nasi zawodnicy uzyskali słabe wyniki: Janiszewski skokiem 4.00 był drugi w skoku o tyczce za Lauferem NRD — 4.21. Zb. Lewandowski zajął dopiero piąte miejsce w skoku wzwyż, wygranym przez Szweda Dahla — 2.00 Polak osiągnął wysokość 1.90 m, a Walczak był również piąty w rzucie oszczepem, nie przekraczając nawet 60 m (59,89 m). Konkurencję tę wygrał Frost (NRD) — 74,14 przed Schenklem (NRF) — 73,12.

Jedną z kluczowych konkurencji dnia był bieg na 800 m, w którym mistrz Europy Rawson (Anglia) przegrał z dwoma reprezentantami NRF Schmidtem i Missalą. Zwycięzca (Schmidt) uzyskał czas

1.50,2. Nie powiodło się również angielskiemu długodystansowcowi Eldonowi. Przegrał on z Niemcem Hueneke o 0,8 sek. Bieg na 5.000 m, w którym Niemiec osiągnął czas 14.12,2. W biegu na 200 m bardzo dobry rezultat uzyskał Ger-mar (NRF) — 20,6. Zwycięzcę pozostałych konkurencji: 100 m — Hary (NRF) — 10,3 110 m ppl. Lauer (NRF) — 14,1, 3.000 m — przeszkodami — Leenaert (Belgia) — 9.04,4.

Pierwszy dzień jeździeckich mistrzostw Polski

Przy bardzo niekorzystnych warunkach atmosferycznych rozpoczęły się XIV jeździeckie mistrzostwa Polski na torze wolskim w Poznaniu. W konkursie ujeżdżania konia wzięło udział 16 zawodników.

Tytuł mistrza Polski zdobył Roz Łobez przed Feliksem Drodzem na „Bałaganie” z LZS Racot i Gajdą na „Farszczu” z LZS Bogusławice.

Dziś o godz. 14 dalszy ciąg konkursów na stadionie gołęcińskim. (tp)

Porażka hokeistów rumuńskich w Gnieźnie

Rozegrany w Gnieźnie towarzyski mecz hokeja na lodzie pomiędzy rumuńskim zespołem Progresul (Bukareszt) a miejscowym pierwszoligowym Startem, zakończył się zwycięstwem zwycięstw gospodarzy 3:0 (2:0).

J. Dotka wyjedzie do Sztokholmu

Szpadzista poznańskiego AZS, Jarosław Dotka wyjedzie w początkach listopada razem z reprezentacją hokeja do Sztokholmu na mecz Warszawa — Sztokholm. Barwy polskie reprezentować będą: Skrudlik, Strzyżewski, Kaźmierski i Dotka. Mecz będzie rozgrywany w dwóch seriach: w szpadzie i florecie. (Of)

Paźdz. Imieniny
4 sobota Franciszka

Teatry

W Poznaniu — jutro: OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; POLSKI — g. 19 — „Tramwaj zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Amfitrion”; OPERETKA — g. 19 „Bal w Savoy”; SATYRY — g. 20 „22 nierozstrzygnięte”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Humor z importu”; MARCINEK — g. 11 i 18.30 „Płacie mleko”.

W terenie — dziś: KALISZ — „Przygoda Florencka”.

Kina

KALISZ — Syrena; „Złoty kask” (franc., 18 l.); Stylowe — „Kochankowie z Werony” (franc., 18 l.); Wolność: „Pigułki dla Aurelii” (polski, 16 l.); Gnieźno — Lech: „Mała urocząca plaża” (franc., 18 l.); Polonia: „Wolne miasto” (polski, 14 l.); OSTROW — Roma: „Hotel du Nord” (franc., 16 l.); Słonec: „Przygody komiwojżera” (franc., 16 l.); LESZNO — Panorama: „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (franc., 18 l.).

Radio

Dziś PROGRAM I Fala 1322 m
15 — wesołe melodie; 15.20 — komunikat o stanie wód; 15.21 — informacja; 15.25 — program dnia; 15.30 — z życia Związku Radzieckiego; 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — sobotnie popołudnie; 17 — dla dzieci aud. słowno-muz.; 17.30 — muz. i aktualności; 17.55 — wędrowni muzyczne po kraju; 18.40 — encyklopedia humoru i satyry; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — podwieczorek przy mikrofonie;

21.05 — transm. Międzynar. Mecz Boksersk. Polska — NRD; 22 — Wesoły kramik; 22.15 — koncert pod dyr. J. Haralda; 22.45 — w rytmie tanecznym gra ork. Joe Lossa.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.

Jutro:

PROGRAM I Fala 1322 m
11 — muzyka rozrywk.; 11.42 — zagadka naukowa; 11.55 — chwila muzyki; 11.57 — sygnał czasu; 12.04 — program dnia; 12.10 — ryt i piosenka; 12.45 — niezapomniane stronic; 13.15 — kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.45 — zielony magazyn; 14 — gdzieś w powiecie; 14.50 — Sullivan — Uwertura Taneczna; 15 — z życia Związku Radzieckiego; 15.30 — radziecka muzyka popularna; 16.05 — tygodn. przegląd. wyd. międzynarod.; 16.20 — „Madame Sans Gène” — słuch.; 17.50 — muz. tan.; 19 — tygodniowy kraju i na świecie; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — w różnych nastrojach — w wyk. Ork. PR; 20.29 — wyniki „Toto-Lotka”; 20.30 — „Matysławowie”; 21.05 — ork. tan. PR; 21.40 — aud. literacka; 22.10 — piękne głosy; 22.20 — Thomas: Polonez Filiny z op. „Mignon”; 22.40 — muz. tan.; 22.57 — komunikat Totaliz. Sportowego; 23.10 — muz. tan.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 16, 21 i 23.

Telewizja

Dziś: 15.30 — sprawozd. z meczu żółtego Polska — Anglia; 17 — „Śpiąca królewna”; 18.10 — program dla dzieci „Przygody Kajtusia”; 19 — reportaż: „Uwaga promieniotwórczość”; 19.30 — dziennik telewiz.; 20 — film fab. prod. NRD „Mord w Berlinie” od lat 14.

Jutro: 16 — Polska Kronika Filmowa; 16.15 — Śladami Sherlocka Holmesa; 17 — teleturniej — w przerwie dziennik telewiz.; 19.25 — Festiwal Muz. Współcz.; 21.15 — film fab. prod. włoskiej „Neapol miasto milionerów” (od 16 lat).